Nr. 120. Sobota, 25 Maja 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 2 maja b. r. nadać najmiłościwiej systemizowaną przy galicyjskiej krajowej dyrekcyi Skarbu posadę wyższego radcy skarbowego a zarazem referenta salinarnego, starszemu radcy górniczemu i naczelnikowi administracyi salinarnej w Wieliczce Maurycemu Postel, a opróżnioną w ten sposób posadę starszego radcy górniczego i naczelnika administracyi salinarnej w Wieliczce, radcy górniczemu Sylweremu Miszke.

Minister handlu przeniósł kontrolora pocztowego Franciszka Kwapila z Krakowa do Przerowa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Deutsche Schulgrammatik von dr. Karl Ferd. Kummer. 2 Auflage. W Pradze. Nakładem Tempskjego" w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem wykładowym niemieckim i poleconych do bibliotek wszystkich szkół średnich.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach średnich przy nauce języka ruskiego książkę p. t. „Gramatyka ruskoho jazyka dla szkół serednych, napysaw dr. Omelian Ogonowskij. Lwiw 1889. Nakładem fondu krajewoho".

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książki p. t. „1. Za dawnych czasów, 2. Powiastki i opowiadania, 3. Jak to dola rozjednała, a niedola pojednała; we Lwowie. Nakładem Wydawnictwa ludowego we Lwowie;" w poczet książek dozwolonych do bibliotek szkół ludowych i na premia dla młodzieży starszej, szkół ludowych.

Od dnia 11 do 18 maja b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową w Dźwinogrodzie, Wodnikach i Hrynowie (powiat bobrecki), w Swyrydówce ad Pieniaki (pow. brodzki), Oleksińcach (powiat borszczowski), Lipowcach (pow. drohobycki), w Budach przeworskich i Sieteszy (powiat łańcucki), Małkowicach (powiat przemyski), Uniowie i Wyżnianach (powiat przemyślański) i w Białej (powiat tarnopolski).

Nosaciznę u koni: w Nowym Sączu (powiat nowo-sądecki).

Parchy u koni w Rawie (powiat rawski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące zaraźliwe choroby zwierzęce:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Remenowie (pow. lwowski), w Podusilnej, Podusowie, Janczynie i Bilce (powiat przemyślański), Rakowcu, Bieniawie i Burkanowie (pow. podhajecki), Hlibowie (powiat skałacki), Zagrobeli i Tarnopolu (powiat tarnopolski).

Róża wąglikowa u świń: w Dąbrówce, Mikluszowicach i Bieńkowicach (powiat bocheński), w Czarnochowicach (pow. krakowski), Stanach (pow. niski), Burakówce i Swierszkowcach (powiat zaleszczycki).

Zaraza wąglikowa: w Synowódzku (pow. stryjski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 maja.

Gdy po śmierci hr. Tołstoja car poruczył prowizorycznie tekę ministra spraw wewnętrznych p. Durnowo, którego starano się z wielu stron przedstawić jako człowieka łagodnego, wyrozumiałego i ożywionego nawet pewnemi wolnomyślnemi aspiracyami, sądzono w liberalnych kołach rossyjskich i zagranicą, że nadeszła pora pewnego przynajmniej złagodzenia owego twardego systemu, którego głównym przedstawicielem i wykonawcą był zmarły minister. Złudne te nadzieje rozwiał zbyt rychło reskrypt cara do p. Durnowo, mianujący go rzeczywistym ministrem spraw wewnętrznych. W piśmie tem car, sławiąc najpierw zmarłego hr. Tołstoja jako męża, który czynami usprawiedliwił najzupełniej położone w nim zaufanie, wypowiada głęboki żal, iż nie zdołał ukończyć całkowicie poruczonego mu dzieła i przeprowadzić na całej linii zamiarów carskich. Po tym wstępie powiada reskrypt dosłownie: „Wybrałem i wyznaczyłem pana, jako najbliższego współpracownika ś. p. hr. Tołstoja w pierwszych czasach jego urzędowania, na następcę w urzędzie ministra spraw wewnętrznych, mając to na względzie, iż najlepiej są znane panu jego zasady, przekonania i zamysły i spodziewając się, że będziesz prowadził dalej rozpoczęte przezeń dzieło z taką samą sprężystością i zgodnie z zasadami, jakiemi się on kierował według udzielanych mu przezemnie wskazówek."

Pismo carskie zbyt jest jasne i wyraźne, aby można mieć jakąkolwiek wątpliwość co do dalszej polityki wewnętrznej, aby można choć na chwilę przypuścić, że system, któremu dawał firmę hrabia Tołstoj, dozna pożądanej zmiany. Wypowiadając bezwarunkowe uznanie dla zasług zmarłego ministra i jego zapatrywań, żąda car od nowego ministra takiej samej energii w wykonywaniu danych z góry wskazówek i rozkazów, jaka była jedną z głównych przymiotów hr. Tołstoja. Jeżeli zaś przypomnimy sobie stanowisko, zajęte przez cara wobec wniesionego do rady państwa projektu reform ziemstw, projektu, który odbierze tę odrobinę samorządu, jaką posiadały dotychczas miasta i gminy wiejskie w Rossyi, domyślimy się bez trudności, jak to będzie wyglądał, na rozkaz cara, kierunek polityki wewnętrznej pana Durnowo. Jak dotychczas, tak i nadal, silna, w woli carskiej zcentralizowana władza rządowa, ma być jedyną i najwyższą zasadą, a próby uspokajania państwa będą dokonywane wyłącznie na drodze tłumienia objawów niezadowolenia i ścigania wszelkiej takiej myśli, która nie dałaby się ująć w ramy panującego wszechwładnie systemu.

Jeżeli reskrypt carski potrzebował jakiegoś uzupełnienia, lub komentarza, to dostarczyło go przemówienie p. Durnowo do przedstawiających mu się urzędników ministeryalnych. Oświadczył on, iż jego ideałem jest zmarły hr. Tołstoj, że poczytuje sobie za najwyższe zadanie iść śladami owego męża stanu i stać się wiernym wykonawcą nakreślonych przez niego a tylko w części przeprowadzonych planów i zamiarów. Prasa petersburska i moskiewska, która w swej większości nie grzeszy bynajmniej porywami

LISTY Z BERLINA.

II.

(Dokończenie).

W liście poprzednim, pisanym w lutym, przyrzekłem był podać kilka wiadomości z literatury belletrystycznej i naukowej. Wypada mi rozpocząć od wspomnienia dwóch pisarzy, którzy święcili w bieżącym roku jubileusze 70tej rocznicy urodzin i z tej uroczystej okazyi byli przedmiotem więcej niż zwyczajnych owacyj. Mam na myśli Bodenstedt'a i Groth'a. Nazwisko pierwszego, znamienitego poety, tłómacza i uczonego, głośnego naprzód ze swych podróży po Wschodzie, a później jako profesora uniwersytetu monachijskiego i wreszcie (po rok 1870) dyrektora słynnej trupy Meiningerów, nie brzmi niezawodnie obco i dla polskich czytelników. Mniej znanym zapewne jest drugi, Klaus Groth, poeta liryczny, który tworzył wyłącznie w dyalekcie „*Plattdeutsch*". Zbiór jego poezyj, wydanych w r. 1852 pod zbiorowym tytułem: „*Quickborn*", stanowi jednak nieledwie epokę w dziejach literatury poetycznej tego narzecza. Groth ustalił pisownię i gramatykę owego języka i wywalczył dla tej mowy, uważanej przedtem w Niemczech dosyć powszechnie za trywialną, grubą i nieokrzesaną gwarę chłopską, wyższe znaczenie i poszanowanie, odsłaniając jej najpiękniejsze zalety w swoich utworach, owianych urokiem dziwnie miłej prostoty i pociągających świeżością nowych dźwięków.

W literaturze powieściowej niemieckiej mało mamy do wykazania uwagi godnych nowości. W całej tej powodzi mniej lub więcej sensacyjnych romansów, pisanych najczęściej z dnia na dzień dla fejletonów dzienników, trudno dopatrzeć się jakiegoś jednolitego prądu w pewnym ustalonym kierunku. W sposób dosyć uderzający uwydatnił się w ostatnich czasach zwrot ku tematom historycznym, zaczerpniętym przeważnie z dziejów ojczystych.

Do czasów najdawniejszych sięga uczony Feliks Dahn, który pracuje nad całym cyklem powieści, osnutych na tle wędrówek narodów. Ostatnim utworem tego cyklu jest jego „*Atylla*" (Lipsk, 1888). Główną stronę ujemną powieści Dahna w ogóle, a w szczególności zwłaszcza tej ostatniej stanowi to, że autor zanadto dużo miejsca pozostawia faktom ściśle historycznym, a za mało fantazyi; znać na tych dziełach, co prawda, dużo erudycyi, ale brak za to tego tchnienia twórczego talentu, który umie wskrzesić i ożywić zamierzchłe czasy, sam pozostając w ukryciu po za tłem swoich obrazów i osłaniając ciężkie rusztowanie studyów źródłowych lekką i powiewną szatą barwnego obicia.

Szczególne jest, że znany egiptolog i autor powieści z dziejów staro-egipskich, Ebers, porzucił ziemię i czasy piramid i zwrócił się także do tematów swojskich, czego dowodem wydane w bieżącym roku dwutomowe dzieło p. t. „*Die Gred, Roman aus dem alten Nürnberg*"; a co ciekawsze, że ten pierwszy krok na nowym gruncie nie zdradza wcale niepewności, lecz owszem odsłonił od razu w autorze tego samego mistrza w odtwarzaniu przeszłości, jakiego w nim ceniono powszechnie w jego utworach dawniejszych. Spotykałem się nawet w recenzyach ze zdaniem, że od czasu wystąpienia Scheffla z głośnym „*Ekkehardem*", nic piękniejszego w tym rodzaju nie ukazało się w Niemczech.

Na wzmiankę zasługuje także pracowite dzieło Riehl'a, który, zakreśliwszy sobie przed 42 laty plan odtworzenia w szeregu mniejszych obrazków historycznych dziejów cywilizacyi niemieckiej, z wielkiem powodzeniem ukończył niedawno tę obszerną robotę, wydawszy w bieżącym roku ostatni, siódmy tom swego cyklu pod zbiorowym tytułem: „*Lebensraehtsel*".

W dziedzinie powieści obyczajowej nie zbywa na silnych kontrastach. Obok kierunku skrajnie realistycznego, wywołanego głównie przykładem i wpływem Zoli, istnieje i rozwija się bujnie inny, więcej idealny, na pół romantyczny, lubujący się w wydarzeniach i typach ludzi wyjątkowych, albo szukający w cichych, odciętych od reszty świata zakątkach ziemi niemieckiej, wśród warstw ludności, niedotkniętej wpływem z najgorszej strony uchwyconej i przejętej cywilizacyi, objawów świeżego, swobodnem tętnem bijącego życia. Za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tego drugiego kierunku należy uważać Wilhelma Jensena, którego ostatnią powieść p. t. *Runensteine* (Lipsk, 1888) zaliczono słusznie do arcydzieł literatury niemieckiej. Tłem tego, jak go z wielu względów nazwać można, poematu epickiego w prozie, jest mała wysepka fryzyjska między Zuydersee a wybrzeżem hanowerskiem. Rzecz dzieje się jeszcze na początku tego wieku, ale utwór ma wydatną cechę powieści obyczajowej i jako malowidło życia małej kolonii rybackiej posiada wszelkie zalety zdjętego z natury obrazu rodzajowego. Dzieje dwóch rodzin, pastora Nemmerta i wdowy Walmot i stosunku miłosnego między dziećmi obu domów, stanowią kanwę opowiadania. Całość jest przeniknięta na wskroś jakiemś czystem, zdrowem, ożywczem tchnieniem, które działa tak odświeżająco, jak powiew wiatru, wiejącego od morza. Rysunek głównych osób wykonany po mistrzowsku, z wielką siłą i prawdą: do najświetniejszych kreacyj autora zaliczyć trzeba zwłaszcza Walmot, typ kobiety niemieckiej w najpiękniejszej jej postaci.

Spielhagen wystąpił także niedawno z nową powieścią: „*Ein neuer Pharao*"; nie możemy jednak o niej nic jeszcze powiedzieć, gdyż nie wyszła dotąd w osobnem odbiciu (wychodziła w fejletonach dwóch pism, w Berlinie i Wiedniu).

Zolą Berlina jest Paweł Lindau. Podobnie jak pierwszy, zebrał się on na cykl powieści, w których zamierzył odmalować współczesne życie stolicy nadsprejskiej w całej jego nagości. Do dwóch dzieł, ogłoszonych w dawniejszych latach („*Der Zug nach dem Westen*" i „*Arme Mädchen*") przybyła w przeszłym roku nowa powieść z tego cyklu p. t. „*Die Spitzen.*" (2 tomy, Stuttgart). Autor sądzi społeczeństwo berlińskie nader surowo; gdyby się opierać na ostatniej jego książce, doszłoby się do przekonania, że najbardziej rozpowszechnioną chorobą życia familijnego stolicy jest... wiarołomstwo. Lindau lubuje się w malowaniu stron ciemnych życia miejskiego, jego wszelkich brudów i bezeceństw. Ze nie zapomniał przytem i o półświatku berlińskim, rozumie się samo przez się. Cechą talentu Lindau'a jest obok wielostronnie rozwiniętego zmysłu spostrzegawczego, trafny, nieraz gryzący dowcip; brak mu za to głębszego wejrzenia w duszę ludzką, które zastępuje, podobnie jak wielu realistów francuskich, zręcznem podchwytywaniem objawów zewnętrznych i fotograficznem odtwarzaniem wszystkich szczegółów życia materyalnego, cielesnego.

Z literatury pamiętnicznej dwie nowe książki zwróciły na siebie powszechną uwagę, „Wspomnienia z własnego życia" Bodenstedt'a (Berlin 1888) i Pamiętniki Ernesta ks. Sachsen-Coburg-Gotha, a mianowicie ogłoszony w przeszłym roku ich tom drugi p. t. „*Aus meinem Leben und aus meiner Zeit.*" Wymienionej naprzód książki sędziwego jubilata nie trzeba brać za ponowne wydanie „Wspomnień", znanych od

liberalniejszemi, powitała radośnie zarówno reskrypt carski, jak i przemówienie ministra do urzędników, i przypomina nowemu ministrowi, że czas już najwyższy zabrać się do uporządkowania stosunków w ziemiach nadbałtyckich i stłumienia silną dłonią nurtującego ciągle tam jeszcze ruchu niemieckiego. Przypomnienie to jednak wydaje się poniekąd zbytecznem, albowiem i bez tego codziennie prawie pojawia się to ukaz, to rozporządzenie, to projekt ustawy, z wyraźną tendencyą zupełnego zrusyfikowania tych ziem. Sądząc zaś z dotychczasowych kroków, można uważać za rzecz pewną, iż w niedalekiej już przyszłości prowincye nadbałtyckie podzielą los „gubernij nadwiślańskich“, chociaż i te także zdaniem dzienników reakcyjnych nie zostały jeszcze tak „uporządkowane“, aby „russkij“ czuł się tam jak u siebie w domu.

KORESPONDENCYE

Berlin, d. 22 maja.

(*Król Humbert w Berlinie.*)

(*c*) Zapewne doszły was już dzienniki tutejsze z pierwszemi doniesieniami o entuzyastycznem przyjęciu króla włoskiego w stolicy Niemiec. Ja z mojej strony, jako obcy, a więc świadek bardziej spokojny i może mniej stronniczy, niż reporterzy berlińscy, w tym wypadku mogę tylko poświadczyć, że w opisach tych nie było żadnej przesady, że uroczystość powiodła się w istocie świetnie, w całem tego słowa znaczeniu i przeszła nawet wszelkie oczekiwania.

Mimo bardzo ograniczonego czasu (wiadomo, że uchwała rady miejskiej co do ozdobienia własnym kosztem stolicy zapadła dopiero w ostatnim tygodniu), jakby za dotknięciem rószczki czarodziejskiej wyrosły z ziemi łuki tryumfalne, posągi, szeregi kolumn z emblematami i t. d. Na długiej przestrzeni od dworca anhalckiego przez „Plac Poczdamski“, a potem brzegiem „*Thiergarten*'u“ do „Bramy Brandenburskiej“ i od bramy przez ulicę „pod Lipami“ aż do zamku królewskiego, umiano z prawdziwym smakiem artystycznym podnieść za pomocą lekkich i wytwornych ozdób naturalne piękno bujnej w tych częściach zieleni, nie psując jej uroku zbytecznem nagromadzeniem błyskotek. Prześliczna pogoda, którą się cieszyliśmy od dni kilku, utrzymuje się do tej chwili, uświetniając jeszcze bardziej wspaniały sam przez się obraz ustrojonego świątecznie miasta. Nieprzeliczone tłumy ludu oczekiwały przybycia króla. Wolnego przejazdu strzegły szpalery z wojsk pieszych i konnych, ustawione po obu stronach ulic. Pociąg dworski stanął w Berlinie o godzinie 10 minut 35 przed południem. Nie będę opisywał szczegółowo sceny powitania na dworcu, ani owacyj, jakich przedmiotem był monarcha włoski i syn jego w ciągu dojazdu do zamku; zapewne wam już o tem wiadomo z dzienników.

Powiem tylko ogólnie, że objawy entuzyazmu miały cechę niezwykle serdeczną i wywołały widoczne na twarzy króla Humberta wzruszenie. Prawdziwie udatną była zwłaszcza owacya przy namiocie na „Placu Opery“, gdzie jedna z artystek teatru nadwornego, w otoczeniu dwunastu dziewcząt, przybranych w piękny strój „*à la Gretchen*“ wygłosiła włoski wiersz okolicznościowy na cześć króla. Wszędzie też w sposób ostentacyjny dawała wyraz swemu patryotyzmowi t. z. *Colonia Kaliana* t. j. poddani włosce, zamieszkali w Berlinie.

Dostojni goście i ich świta, złożona z przeszło sześćdziesięciu osób, zajęli apartamenta w lewem skrzydle zamku od strony *Schlossfreiheit*, przyczem samemu królowi dostały się też same pokoje, które zamieszkiwał swego czasu ojciec jego Wiktor Emanuel. Tuż obok pomieszczono Crispiego i ministra Ratazziego, jako niezbędnych w każdej chwili doradców. Dzień wczorajszy (wtorkowy) urozmaicony był zaimprowizowaną wbrew pierwotnemu planowi wycieczką do Charlottenburga, po której nastąpił obiad galowy na 140 nakryć.

Miasto zachowuje po obecną chwilę nastrój wyjątkowo uroczysty; przez główne ulice, zwłaszcza „pod Lipami“ płynie nieustannie olbrzymia fala ludzi, która wczoraj wieczór zapełniła obszerną przestrzeń od zamku do Bramy brandenburskiej tak szczelnie, iż komunikacya między chodnikami z jednej i drugiej strony była na kilka godzin zatamowaną.

Szczytem jednakże dotychczasowych uroczystości był dzisiejszy wspaniały przegląd wojska, odbyty przed południem na t. zw. *Tempelhofer Feld*. Cały korpus berliński, złożony z przeszło 20.000 ludzi, wyruszył w pole w pełnym rynsztunku. Około $8^1/_2$ godziny ustawienie oddziałów było ukończone i oczekiwano przybycia monarchów. Najpierw pojawiło się kilka powozów z księżniczkami i książętami domu cesarskiego. Następca tronu z młodszym bratem siedział w osobnym pojeździe w towarzystwie guwernera: obaj młodziuchni książęta, ubrani w lekki strój marynarski ze słomianym kapelusikiem na głowie, witani byli wszędzie z widoczą sympatyą Cesarz Wilhelm, król włoski i cesarzowa wjechali na plac popisu konno około godziny 9tej, król Humbert miał na sobie, równie jak następca tronu, niemiecki mundur huzarski; cesarzowa w białej sukni, w staniku, skrojonym nakształt munduru kirasyerów, przepasana wstęgą orderu czarnego orła i w kapelusiku bersalierskim (z uwagi na włoskiego gościa) budziła powszechne podziwienie, dostrajając się strojem i znakomitą jazdą konną do rycerskiego charakteru otoczenia. Wkrótce rozpoczęła się dwukrotna defilada różnobarwnego tłumu wojska przed monarchami, otoczonymi niezwykle liczną świtą oficerów wszystkich narodowości, na czele których znajdował się także w. książę rossyjski, Paweł.

Widoku, jaki przedstawiały w owej chwili pola tempelhofskie, opisać nie podobna. Znaną jest świetność i rozmaitość mundurów niemieckich. Życia i ruchu dodawał temu obrazowi gęsty las pik z czarnobiałemi chorągiewkami, wprowadzonych niedawno przez cesarza. Przegląd trwał do godziny 11tej. Dostojni goście opuścili pole w powozie; cesarz na czele świty odjechał konno.

W południe odwiedził król Humbert z następcą tronu warstaty fabryczne Ludwika Loevy'ego i spółki, gdzie zabawił przeszło pół godziny, przyglądając się z szczególnem zajęciem robotom w giserni. Dziś wieczór ma się odbyć galowe przedstawienie, złożone z baletu *Die Jahreszeiten* i 2go aktu opery *Ein Feldlager in Schlesien.*

Przerywając list mój na tych kilku wiadomościach, w końcu dodać muszę, że mimo przyprószonych siwizną włosów na głowie i białych już zupełnie wąsów, król włoski wygląda z wejrzenia na mężczyznę w pełni sił i zdrowia.

Król Humbert w Berlinie.

Dzienniki berlińskie podają niesłychanie długie opisy wjazdu króla Humberta do metropolii niemieckiej i odbywających się tam na jego cześć uroczystości. Jedną z najwspanialszych chwil była niezawodnie chwila samego wjazdu. Rozwinięto tu niesłychany przepych i uczyniono wszystko aby olśnić oko i obudzić niekłamany podziw.

Tuż obok Fryderykowskiej ulicy wystawiono bramę tryumfalną. Na czterech słupach czworograniastych pokrytych materyą srebrnego koloru spoczywała kopuła pąsowym przystrojona aksamitem, a w czterech rogach wazy olbrzymie z misternemi bukietami.

Dalej na placu opery rozwinięto wszystko na co tylko artyści i tapicerzy w ostatnich kilku dniach zdobyć się mogli. Koło uniwersytetu na trybunie czerwonem pokrytej suknem stanęły zastępy niemieckich studentów w różnokolorowych strojach. Między operą a uniwersytetem błyszczał wspaniały namiot akademii sztuk pięknych. Na lekkich słupach wznosił się dach ze złocistej materyi, a z dachu zielone zwieszały się wieńce. Tu zgromadziło się dwudziestu adeptów sztuki w średniowiecznych strojach, a obok nich dwudziestu czterech włoskich młodzieńców w jedwabnych trykotach, czerwonych sandałach i brunatnych kamizelkach i krótkich zarzutkach.

Tu też stanęło dwadzieścia cztery dziewic w białych szatach, z wieńcami o trójkolorowych włoskich wstęgach. Młodzież utworzyła szpaler w namiocie otwartym, dziewice naprzeciw włoskiej młodzieży, a w środku na wielkiem podium stanęła artystka teatrów dworskich, Marya Hohenburger, z rozwianym włosem, w greckiej szacie, w jednej dłoni dzierżąc białą tablicę, w drugiej rylec złoty. Obok niej zajęły miejsca dwie inne artystki w różowym i zielonym stroju ze złocistemi obrąbkami. Wreszcie dano znak, że pochód się zbliża. Profesor Joachim śpiewakom swoim, których zgromadził koło namiotu, dał znak do rozpoczęcia hymnu, a gdy dźwięki te przebrzmiały i powóz stanął pod namiotem, wtedy Marya Hochenburger wygłosiła dźwięcznym głosem w włoskim języku odę powitalną kompozycyi Jordana. Z wielkiem zadowoleniem wysłuchał król Humbert wierszyka i skinął na deklamatorkę, by ze swej trybuny zstąpiła ku niemu. Artystka zarumieniona ucałowała rękę monarchy, ale gdy do niej przemówił po włosku, wtedy wydało się, ze prócz dwu słów „*Non capisco*“ (nie rozumiem), grecka muza po włosku nie umie. Wiersz był machinalnie na pamięć wyuczony. Uśmiał się król Humbert serdecznie, a zwrócony do cesarza rzekł po francusku: „Mówi tak dobrze po włosku, że byłbym przysiągł, iż rodowitą jest Włoszką“.

Wkrótce potem powóz monarchów opuścił plac, na którym jeszcze podziwiano posąg symboliczny, przedstawiający złączenie Włoch i Niemiec. Na wysokim piedestale stoją dwie postacie kobiece. „Germania“ opiera rękę na mieczu i ściska dłoń „Italii“, która miłośnie na nią spogląda.

Po wszystkich tych niespodziankach czekało wysokiego gościa przyjęcie w zamku królewskim, gdzie przeznaczono dla niego te same pokoje, w których niegdyś w 1806 roku, po bitwie pod Jena, Napoleon I rezydował. Z okien zamkowych wyglądała cesarzowa z młodszemi dziećmi, oczekując przybycia włoskich dostojników, i następnie serdecznie ich przywitała.

O godzinie drugiej odbyło się śniadanie, a wieczorem w zamkowej galeryi obrazów obiad galowy.

Nieprzyjemne i dotychczas niedostatecznie wyjaśnione zajście przeszkodziło studentom brać udział w przyjęciu króla. Korporacye studenckie, ze sztandarami swemi, zajęły były miejsce na wyznaczonej im niskiej trybunie przed gmachem uniwersyteckim, gdy zupełnie niespodziewanie nadszedł oddział ułanów i ustawił się w szeregu przed nimi, przezco studenci całkowicie zostali zakryci i pozbawieni wszelkiego widoku na plac. Seniorowie korporacyj zwrócili na to uwagę dowodzącego oddziałem oficera, przedstawiając mu, aby zechciał zająć inne stanowisko. Gdy tenże jednak krótko oświadczył, iż działa w myśl otrzymanego rozkazu, wówczas studenci, po krótkiej naradzie, postanowili usunąć się zupełnie od uroczystości.

Dzienniki berlińskie rozpisują się obszernie o przedwczorajszej rewii wojskowej, która miała przedstawiać wspaniały widok. Wzięło w niej udział 50.000 wojska, a ruchom wojsk, przybranych w paradne mundury, przypatrywało się co najmniej 200.000 ludzi. Cesarz i wszyscy książęta krolewscy byli w wielkich mundurach generalskich. Król Humbert wypowiedział kilkakrotnie podziw z powodu nieporównanej dokładności, z jaką wojska wykonywały najtrudniejsze ruchy i oświadczył, że rewia sprawiła na nim nieopisane wrażenie.

Cesarz ofiarował prezesowi gabinetu, p. Crispiemu, swój portret. Księcia, następcę tronu włoskiego, mianował rotmistrzem 13-go pułku huzarów. Król Humbert złożył wieniec na trumnie cesarza Fryderyka.

Deputacya wszystkich stronnictw parlamentu złożyła Crispiemu wizytę. P. Benda, ze stronnictwa narodowo-liberalnego, powitał Crispiego po włosku, jako reprezentanta sojuszu włosko-niemieckiego, i zaprosił go na ucztę. Crispi, przyjmując zaproszenie, wyraził swą wielką radość z tego powodu.

Król Humbert odjeżdża w sobotę wieczorem z powrotem do Rzymu.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Piszą z Petersburga:

Reskrypt cara do p. Durnowo nie pozostawia wątpliwości co do dalszego żelaznego przeprowadzania systemu Tołstoja — niektórzy dodają — zwłaszcza w obec żywiołu niemieckiego. Powołany na pomocnika pana Durnowo, gubernator Syberyi Ignatiew, ma także należeć do tak zwanych „czerwonych,“ to jest idących jak najdalej w kierunku russyfikacyi i unifikacyi. Obiegają pogłoski, że p. Durnowo nie długo pozostanie na swojem stanowisku i że gen. Ignatiew zostanie kierownikiem t. z. państwowej, czyli tajnej policyi.

Carewicz przybył d. 21 b. m. po raz pierwszy do rady państwa i po powitaniu przez prezydującego zajął swoje miejsce.

Minister komunikacyi p. Hübennet wydał już reskrypt o zaprowadzeniu na kolejach w prowincyach nadbałtyckich języka rossyjskiego jako wyłącznie urzędowego.

Posada generał-gubernatora kijowskiego pozostaje dotychczas nieobsadzoną. W tych dniach ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie co do uporządkowania papierów kancelaryi generał-gubernatora. Obecnie zaś, jak donosi *Odess. List.*, na miejsce urzędników, opuszczających swe posady dla jakichkolwiekbądź przyczyn, nie przyjmują nikogo, z czego wnoszą, iż posada generał-gubernatora będzie zwiniętą.

Z Francyi.

(P. Amagat i Ferry. — Szkoły wolne we Francyi. Statystyka tych szkół.)

Niedawno na jednem z posiedzień Izby deputowanych przedstawiał poseł Amagat, jak szkodliwe skutki dla oświaty w republice sprowadziły rozmaite nowe urządzenia, które się nie okazały praktycznemi. Na wywody te odpowiedzieć miał p. Ferry, a mowy jego czekają już od tygodnia z ciekawością wszystkie sfery. Dotychczas jednak Ferry nie zabrał głosu, prasa zaś zniecierpliwiona tem milczeniem, upomina się o odparcie zarzutów, tembardziej, że przytoczone oskarżenia p. Amagat oparte były na faktach rzeczywiście dość smutnych dla zawodu nauczycielskiego. Deputowany cytował dowody niewątpliwe przeludnienia w sferach nauczycielskich. Niedawno naprzykład wykazywano cyframi, że na 6300 zanotowanych kandydatek, już ukończonych i gotowych objąć posady w szkołach miejskich, otrzymało w przeszłym roku posady tylko 31, a z 2701 nauczycieli umieszczono tylko 17. Inni muszą czekać i utrzymywać się z lekcyj prywatnych, przepisywania i t. p. Bardzo mało zaś jest takich, którzy posiadają skromny majątek, wystarczający na utrzymanie.

W tak ciężkich warunkach dla nauczycieli, jest nadto mowa o zawieszeniu działalności szkół wolnych. Gdy ze sfer pół urzędowych rozeszła się o tem wiadomość, wydano równocześnie sprawozdanie o paryskich wolnych czyli katolickich szkołach. Na czele związku, który się opiekuje temi szkołami, stoi książę de Broglie, senator Chesnelong i paryski wikaryusz generalny de Courcy. Od założenia związku wolnych szkół w roku 1882, zebrało stowarzyszenie na szkoły wolne 22 milionów franków i tyleż na utrzymanie ich wydało. Roczne wydatki wynoszą 2,600.000 franków, a na wydatki te wpływa z opłat szkolnych tylko 400.000 franków.

Dozór naczelny nad szkołami wolnemi wykonywają przeważnie duchowni rozmaitych kongregacyj. Uczęszcza do nich 75.000 uczniów. Na szkoły publiczne, do których uczęszcza 140.000 dzieci, wydaje miasto Paryż 20 milionów franków. Porównanie to jaskrawe. Dziewięć dziesiątych dzieci, które się kształcą w szkołach wolnych, przybywają także na wykłady religii, które urządzone zostały przez duchowieństwo. Jest to dowód, mówi sprawozdanie, że większość ludności nie jest za oświatą bezwyznaniową. Około 100.000 dzieci uczęszcza dobrowolnie do wolnych zakładów, w których opłacana jest taksa szkolna. Zakładów tego rodzaju jest około 400. We wszystkich także wyższych szkołach zatrzymano naukę religii, ponieważ, przekonano się, że zniesienie tej nauki, powstrzymałoby liczny udział uczniów. We wszystkich tych wyższych zakładach naukowych postarano się także o to, ażeby i chrześcianie innych obrządków, niekatolickich, tudzież izraelici mieli zapewniony wykład religii. Protestanci mają także prócz szkół, które na ich żądanie pozo-

---

lat dziesięciu; jest to opracowanie całkiem nowe, nierównie szersze i bogate w mnóstwo szczegółów, rzucających światło na cały szereg wybitnych postaci świata politycznego i literackiego Europy. Najbardziej zajmującem dla czytelników polskich będzie zwłaszcza opowiadanie autora o czasach pobytu w Rossyi, gdzie między innemi znajdujemy bardzo ciekawą charakterystykę Katkowa i wielu znamienitszych publicystów rossyjskich.

Drugi tom pamiętników ks. Ernesta odnosi się do lat od 1848 do 1860 i zawiera prawdziwie mistrzowskie przedstawienie stosunków politycznych i spraw wojennych tego okresu czasu. Dzieło to posłuży w przyszłości jako cenne źródło do dziejów Niemiec w drugiej połowie XIX wieku.

Do najważniejszych zjawisk w literaturze historycznej należy wydany także w przeszłym roku ostatni, dziewiąty tom „Dziejów powszechnych“ Leopolda Ranke'go, jako pogrobowa spuścizna po najznakomitszym historyku niemieckim. Mieści się w nim zarys „Czasów przejścia do nowożytnego świata (14 i 15 wiek)“ i w dodatku szereg wykładów pod ogólnym tytułem „O epokach nowszej historyi“, które uczony profesor przygotował był jeszcze w r. 1854 do wygłoszenia przed królem Maksymilianem II. bawarskim. Przez wydanie tego tomu zyskał niezrównany obraz „Dziejów świata“, rozpoczęty przez Ranke'go w sędziwych latach z takim zapałem i wykonany w prawdziwie genialny sposób, na zaokrągleniu i zupełności. Ranke pragnął w istocie doprowadzić swoje „Dzieje“ tylko do kresu wieków średnich: tom dziewiąty dopowiada właśnie, przynajmniej w znacznej części to, czego jeszcze nie dostawało do całości.

Berlin, dnia 15 maja 1889.

C.

stawiono wyznaniowemi, swoje wolne szkoły wyznaniowe w Paryżu.

Z Watykanu.

Z kół watykańskich piszą do *Pol. Corr.*: Ze wszystkich stron potwierdzają, iż mowa, którą wygłosi Papież na najbliższym konsystorzu w d. 24 b. m. będzie szczególnej doniosłości. Jak zapewniają, Papież położy w niej nacisk na wielkie znaczenie ostatnich kongresów katolickich, a przytem zaprotestuje energicznie przeciw zapowiedzianemu na dzień 9 czerwca odsłonięciu pomnika Giordana Bruna, oświadczając, iż uczczenie w ten sposób w Rzymie człowieka uznanego przez kościół za bluźniercę, musi dotknąć boleśnie uczucia religijne katolików włoskich.

W Watykanie zwrócono uwagę na odbyty właśnie w Rzymie kongres pokojowy; przebieg jednak tego zebrania nie mógł zadowolić. Przedewszystkiem wywarło niemiłe wrażenie, iż kierownicy kongresu uchylili z pod obrad wniosek jednego z włoskich duchownych, aby po dokonanem pojednaniu między Kościołem a państwem, poruczono Papieżowi w razie międzynarodowych zatargów urząd polubownego rozjemcy. Nie powinno to zresztą nikogo dziwić, albowiem ci, co zajmowali się urządzeniem kongresu, począwszy od przewodniczącego Boogliego, znani są z nieprzyjaznych na wskroś uczuć dla papiestwa.

Po raz pierwszy obchodzono d. 16go b. m. w Rzymie jako uroczystość kościelną dzień św. Jana Nepomucyna, a to za staraniem rektora *Collegium bohemicum*, msgr. Lorenzelliego. Po uroczystości kościelnej, na której był obecny między innymi c. k. ambasador przy Stolicy św., hr. Revertera, odbył się w Kolegium czeskiem obiad, podczas którego msgr. Lorenzelli wzniósł toast na cześć Papieża i Najj. Cesarza austryackiego, podnosząc w gorących słowach Ich zasługi około założenia i utrzymania zakładu. Uczczono także toastami kardynała Vannutelliego, ambasadora hr. Revertera i arcybiskupa praskiego hr. Schönborna.

KRONIKA

Lwów 24 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Mysłowa, w powiecie skałackim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. dr. Franciszek Smolka**, prezydent Izby deputowanych Rady państwa, powrócił do Lwowa.

— **Posiedzenie komitetu budowy teatru** we Lwowie, odbędzie się dziś wieczorem o godzinie 6 w sali ratuszowej.

(m) **Budowa gmachu** dla gal. kasy oszczędności rozpoczęła się w tych dniach, a mianowicie zaczęły się roboty ziemne pod fundamenta. Rozpatrzywszy się w projekcie budowy i znając z najkorzystniejszej strony siły, które mają ją wykonać, musimy nabrać przekonania, że stolicy naszej przybędzie gmach monumentalny w całem tego słowa znaczeniu. Oto projekt budowy w krótkich zarysach: Frontem do ulicy Jagielońskiej i Karola Ludwika wzniesie się o wysokim parterze dwupiętrowy gmach w stylu francuskiego renesansu. Sciany zewnętrzne będą wyłożone małemi modelowemi cegłami prasowanemi o naturalnym czerwonym kolorze (*rohbau*), sprowadzonemi ze Szląska, a mającemi tę własność, że nie zatrzymują wilgoci, są bowiem wydrążone i przewiew powietrza jest łatwy. Wszystkie otwory, jak: drzwi, okna, dalej wszystkie gzymsy i ozdoby będą wyłożone a względnie wykonane w ciosie tarnopolskim. Fundamenta będą założone na betonie i na ławie z piasku, dach zaś będzie pokryty miedzią, a ornamenta na nim będą wykute z miedzi. Kopuła w narożniku, naprzeciw dawnego sklepu p. Steifa, pod którą będzie główne wejście, zostanie również pokrytą miedzią a u szczytu grubo pozłoconą. Surowa zewnętrzna budowa przypominać będzie gmach giełdy wiedeńskiej Projekt budowy sporządził prof. Zacharjewicz, wykona budowę architekt p. Kędzierski, a nadzór spoczywać będzie w rękach architekty p. Janowskiego. Plany centralnego ogrzewania gmachu, dalej plany oświetlenia elektrycznego i wodociągów, sporządził i wykona p. Rychnowski.

(m) **Najpiękniejszą ozdobą** cmentarza łyczakowskiego będzie niezawodnie wspaniała kaplica z katakombami zbudowana w ciągu ostatnich 3 lat na przechowanie zwłok ś. p. Probusa Barczewskiego, zmarłego w Franzensbadzie dnia 2 listopada 1884 i jego najbliższych krewnych. Kaplica ta, cała z ciosu tarnopolskiego, bo nawet kopuła jest pokryta ciosem, została zbudowaną według projektu p. Halickiego, w pięknym stylu, pod nadzorem pp. Hochbergera i Zacharjewicza, przez znaną firmę p. Schimsera. Monumentalna ta budowa przetrwa wieki, istnieje bowiem osobny fuudusz na konserwacyę, czego niestety nie ma dla konserwacyi innych wcale pięknych i okazałych pomników; wzniesionych w ostatnich latach na naszym pięknym cmentarzu centralnym. Szczególnie nowsza część cmentarza, po prawej ręce od wchodu, posiada mnóstwo okazałych pomników i kaplic, świadczących pochlebnie o naszym pietyzmie dla zwłok drogich nam osób. Poświęciliśmy już dawniej dłuższy opis gustownemu pomnikowi w kształcie greckiego ołtarza wziesionego nad mogiłą śp. Adama br. Heydla; naprzeciw tego pomnika wzniesiono obecnie dla rodziny śp. Piotra Krzeczunowicza nowy pomnik który stał się również niepospolitą ozdobą miejsca wiecznego spoczynku Jest to dzieło artysty rzeźbiarza, p. Dykasa, wykonane w marmurze kararyjskim a przedstawiające anioła śmierci; postać anioła jest pełną wdzięku i rysuje się znakomicie na czarnem tle marmuru.

(m) **Kioski ozdobne** do nalepiania afiszów i plakatów, ustawiają od dwóch dni na placu Halickim od strony placu Maryackiego i ulicy Halickiej; w ogóle ma w różnych częściach miasta, przeważnie zaś w śródmieściu, stanąć 10 takich kiosków.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** W sobotę, dnia 25 b. m., o godzinie 6 po południu odbędzie się w gmachu ratuszowym zwykłe naukowe posiedzenie sekcyi lwowskiego Towarzystwa lekarzy galic. Porządek dzienny: 1) Sprawa umieszczenia biblioteki Towarzystwa. 2) Dr. Wiktor: „O stowarzyszeniach kas chorych, robotniczych".

— **Jan Zacharyasiewicz**, znakomity powieściopisarz, wyjechał z Warszawy do rodzinnego swego miasta Radymna.

† **Zygmunt Kahane**, profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, niepospolicie w swym zawodzie uzdolniony i zasłużony, przybywszy przedwczoraj ze Lwowa do Dublan, udał się do laboratoryum i tam odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu. Z listu pozostawionego przez ś. p. Zygmunta do żony, wynika, że powodem samobójstwa były długoletnie cierpienia.

— **Dyrekcya stowarzyszenia katolickiej młodzieży** rękodzielniczej „Skała" urządza w dniu 26 b. m. w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28, na dochód funduszów inwalidów, wdów i sierót, zabawę towarzyską ogrodową połączoną z wieczorkiem muzyczno-dramatycznym przy współudziale pp. Tadeusza Skalskiego i Franciszka Wysockiego, artystów sceny lwowskiej, z następującym programem: O godzinie 4 po południu rozpoczną się tańce, rozmaite zabawy i gry towarzyskie, które trwać będą do godziny 9 wieczór, poczem nastąpi przedstawienie w nowo urządzonym teatrze ogrodowym w następującym porządku: 1. a) Höhsly. „Do wiosny", b) „Noc", odśpiewa chór Stowarzyszenia. 2. Moniuszko. Arya z „Halki", odegra kapela „Harmonii". 3. Kreutzer. „A gdzież", odśpiewa chór Stow. 4. Wroński. „Od dworu do dworu", mazur, odegra kapela „Harmonii". 5. Schiller. „Wilhelm Tell", scena z aktu I, wygłosi p. Fr. Wysocki, artysta sceny lwowskiej. 6. Marschner. „Serenada", odśpiewa chór Stow. 7. Thomas. „Mignon", Arya, odegra kapela „Harmonii". 8. Skalski. „Isaak Silberstein" monolog z kupletami, odegra p. Tadeusz Skalski, artysta sceny lwowskiej. 9. Ziehrer. „Polka", odegra kapela „Harmonii". 10. Skalski. „Nudny jegomość", żart humorystyczny, odegra p. Tadeusz Skalski, artysta sceny lwowskiej. 11. Villebois. „Dwaj majtkowie", duet na dwie trąbki. 12. Gounod. „Marsz bojowy", odśpiewa chór Stowarzyszenia. Zaproszenia i bilety otrzymać można: W handlach pp.: J. Baczewskiego, rynek, J. Bromilskiego, ul. Kar. Ludw. l. 12, J. Seltenreicha, ul. Karola Ludwika l. 21, F. Schächtera, ul. Jagielońska l. 18 i w lokalu „Skały".

— **Handlarz dusz.** Izaak Schäferstein, pochodzący z Żółkwi a we Lwowie zamieszkały, który już jako wyrostek był zuchwałym złodziejem i w tym „zawodzie" do największej przebiegłości doprowadził, uprzykrzywszy sobie ciągłe kolizye z władzą bezpieczeństwa, rzucił się przed kilku laty na inny, niemniej zbrodniczy zawód, mianowicie na handel dusz i wywoził swoje ofiary do Turcyi, Indyj a przeważnie do Ameryki. Tutejszy c. k. sąd kraj. karny rozpisał za nim w październiku r. z. listy gończe i rozesłał jego fotografie. W skutek tych zarządzeń Izaak Schäferstein został wczoraj w Budapeszcie ujęty i będzie tu odstawiony.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 24 maja 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od W do NE, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +20·3 C, najwyższa +28·0°C, najniższa +12·4°C w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę; dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 24 maja b. r.: Wiatr z południowo-wschodniej strony, średnia temperatura doby około +20°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne i skłonne do burzy; pogodnie, co najwięcej deszcz chwilowy.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu kwietniu roku bieżącego następujące liczby: Z końcem marca było chorych 647, przybyło w miesiącu kwietniu 671. Zatem w miesiącu kwietniu było ogółem leczonych chorych 1318 Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 490, z polepszeniem zdrowia 126, nieuleczonych 70, umarło 81, ubyło razem 767, pozostało z końcem kwietnia 551 chorych Najwyższy stan chorych był dnia 1 kwietnia 751; najniższy stan chorych był dnia 21 kwietnia 608; średni stan chorych wynosił 679·5.

W zakładzie położnic pozostało z końcem marca położnic 72, dzieci płci męskiej 19, żeńskiej 25; przybyło w marcu położnic 103, dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 38. Było ogółem leczonych położnic 175, dzieci płci męzkiej 53, żeńskiej 63. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 99, dzieci płci męskiej 33, żeńskiej 38; wydalono przed odbytym połogiem położnic 8; umarło położnic 2, dzieci płci męskiej 5, żeńskiej 3; ubyło razem położnic 109, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 41; pozostało z końcem kwietnia, położnic 66, dzieci płci męskiej 15, żeńskiej 22.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem marca b. r.: dzieci płci męskiej 47, żeńskiej 37, razem 84 Przybyło w kwietniu: dzieci płci męskiej 41, żeńskiej 42, razem 83. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 80, żeńskiej 79, razem 167. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 19, razem 49; nieuleczonych, dzieci płci męskiej 4, płci żeńskiej 1, razem 5; umarło dzieci płci męskiej 9, płci żeńskiej 12, razem 21; ubyło razem dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 32, ogółem 75. Pozostało z końcem kwietnia dzieci płci męskiej 45, żeńskiej 47, razem 92

— **Walne zgromadzenie** oddziału nadwórniańskiego Towarzystwa „Rodzina" odbędzie się w Nadwórnie w sali rady miejskiej dnia 26 b. m. o godzinie 3 po południu. Porządek dzienny obrad następujący: 1. Sprawozdanie z czynności i rachunków za lata ubiegłe. 2. Sprawozdanie i wnioski delegatów wydziału centralnego. 3. Wybór delegata do rady nadzorczej. 4. wybór prezesa, wice-prezesa, sekretarza i dwóch członków wydziału. 5. Wnioski członków.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Antoni Żabicki, b. dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, w 71 roku życia; Marya Zasławska kierująca nauczycielka w pensyonacie PP. Sakramentek, przeżywszy lat 88; Józefa Kryda, Siostra III. zakonu św. Franciszka, licząc lat 21.

Pod Jampolem w gubernii podolskiej, obywatel Wilhelm Godziemba Sławoszewski, syn Feliksa, łowczego halickiego, wychowaniec liceum krzemienieckiego a następnie uniwersytetu warszawskiego. Zmarły był przez długie lata marszałkiem powiatu jampolskiego; godność tę piastował przeszło przez lat 14 i opuścił ją dopiero w r. 1858 w skutek ciężkiej niemocy, która go do końca życia na łożu boleści przetrzymała. Był to człowiek nauki i serca wielkiego. Uniwersytet kijowski zaszczycił go tytułem członka honorowego, współobywatele licznemi dyplomami. Najpiękniejsze wszakże świadectwo wystawili mu włościanie, których losem zmarły gorąco się zawsze opiekował. Gdy wskutek zbytniej hojności i ofiarności śp. Sławoszewski utracił większą część fortuny i majątek jego został sprzedany za długi, włościanie zwrócili się z prośbą do tronu, ażeby pozwolono im własnym kosztem sprzedaną fortunę odkupić i poprzedniemu właścicicielowi ofiarować. Zmarły nie skorzystał z tej szlachetnej ofiary włościan, fakt sam pozostał jednakże faktem, świadczącym należycie o zaletach nieboszczyka. S. p. Sławoszewski żył lat 80.

W miasteczku Zugdidi, w gubernii Kutaiskiej, generał-leitenant Konstanty ks. Dadian, brat b. władcy Mingrelii. Książę w roku 1839 zaczął służbę w armii rossyjskiej i brał udział w zawojowaniu Kaukazu, a podczas ostatniej wojny turecko-rossyjskiej dowodził brygadą jazdy. Ks. Dadian pozostawił wielkie dobra na Kaukazie.

— **O gwałtownej burzy**, która się srożyła dnia 16 b. m. w zachodnich okolicach kraju i spowodowała przerwę w komunikacyi kolejowej pod Krzeszowicami, otrzymujemy coraz liczniejsze szczegóły. W gminach powiatu chrzanowskiego: Młoszowy, Woli Filipowskiej, Krzeszowicach, Tenczynku, Dubiu, Czerny, Czatkowicach, Paczołtowicach, Radwanowicach, Zarach i Niegoszowicach wystąpiły z łożysk wszystkie potoki i zatopiły nadbrzeżne grunta. Straty są ogromne. Z ludzi nikt życia nie utracił, jakkolwiek w niektórych miejscach woda niosła nawet dzieci w kołyskach. — Na drodze dojazdowej do stacyi Jordanowa zniszczyła nawalnica most, którego odbudowanie bezzwłocznie zarządzono. — Okolica Pilzna nawiedzona została gradem, którego ziarna dochodziły wielkości jaj gołębich. Ciężko dotknięte zostały klęską gminy: Pilzno, Zmiernik, Dulczówka, Wola lubecka, Lubcza, Łęki górne i dolne, Machowa, Pilznionek, Parkorz, Dobrków i Mokrzec. Miejscami ponieśli gospodarze szkodę także w budynkach, ruchomościach i zwierzętach domowych. — W Nowosądeckiem, w okolicy Krynicy wezbrana woda uniosła pastuszkę, która wraz z krową utonęła. W Milsku zburzyła kilka domów. Drogi w powiecie uszkodzone i zatarasowane naniesionemi z gór kamieniami. Straty niektórych gmin liczą się na tysiące. Gradobiciem nawiedzone zostały tegoż dnia gminy powiatu jasielskiego: Trzcinica, Przysieki, Bączal dolny i górny, Czermna, Szerzyny, Święcany, Jabłonica, Lipnica górna, Ołpiny, Gugolow, Umieszcz, Glinik polski i niemiecki, Lajsce, Lubno szlacheckie i opace, Opacie, Makowiska, Siedliska i t. d., oraz w powiecie przemyskim: Kosztowa, Dubiecko, Nienadowa, Babice, Ruszelczyce i Krzywcza. Likwidacyę strat rolników zarządzono.

Również z Czech donoszą o ogromnych spustoszeniach, jakie dokonały szalone burze w ostatnich dniach. W Presticz zawaliło się 19 domów, utonęło zaś 9 dzieci. W Jino burza zrównała z ziemią 7 domów, a 24 osób utonęło, w okolicy zaś padło ofiarą huraganu 50 osób. *Prager Abenblatt* pisze: W niedzielę z rana udał się namiestnik br. Krauss z Prestitz do Prichovitz. Już po drodze widniały ślady zniszczenia, a zwiększały się w miarę zbliżania się do wsi. Ciężko dotknięta ludność w Prichovitz powitała namiestnika z pokorą. Obrazu zniszczenia nie podobna skreślić. Szalenie wezbrane fale rzeki Angel zburzyły częściowo lub całkiem 19 domów. Dziewięcioro dzieci częścią utonęło częścią poniosło śmierć pod gruzami walących się domów. Wszystkie komunikacye zostały przerwane Z Prichovitz udał się namiestnik przez Prestitz do Kronporitschen i ztamtąd piechotą do Jino. Spustoszenia, jakie powódź tutaj sprawiła, przedstawiają okropny widok. Siedm domów, które stały wzdłuż potoku wiejskiego, znikło bez śladu, a na ich miejscu zostały tylko kamienie i żwir, przez wodę naniesione. Wiele domów zostało uszkodzonych i grozi upadkiem. Zgrozą przejmują straty w ludziach w Jino, gdyż postradało tu życie 24 ludzi, częścią dzieci, częścią dorosłych. Dotąd wydobyto 14 zwłok; innych nie zdołano dotąd odszukać. W innych miejscowościach, nawiedzonych katastrofą, znalazło śmierć 17 osób, tak że ogółem powódź pochłonęła około 50 ofiar. Najj. Pan udzielił w pierwszej chwili dla dotkniętych powodzią wsparcia 2 000 zł.

— **Wiadomość o samobójstwie** niejakiego Leona Sas Terleckiego w Czerniowcach powtórzona za *Kurjerem Lwowskim* przez wszystkie dzienniki, jak się z autentycznego źródła dowiadujemy, jest zupełnie bezpodstawną.

— **O śmierci głośnego odgadywacza myśli**, Irvinga Bishopa, przyniósł przed kilku dniami wiadomość telegram z Nowego Jorku. Bishop, popisując się w dniu 12 b. m. w klubie Lamb'a, usiłował odgadnąć jakieś słowo, pomyślane przez kogoś z obecnych i wśród natężenia umysłowego padł rażony atakiem katalepsyi histerycznej. Przeniesiono go natychmiast do łóżka, po chwili jednak, przyszedłszy do siebie, chory w dalszym ciągu zajął się swoim procederem. Około godziny 4 nad ranem Bishop uległ powtórnemu napadowi katalepsyi i tym razem, pomimo, iż użyto bateryj elektrycznych, wyzionął ducha. Tak twierdzą lekarze, żona jednak zmarłego utrzymuje, że mąż jej zginął pod nożem doktorów, którzy, nie przekonawszy się dostatecznie o śmierci, odbyli już w 48 godzin po rzekomym zgonie sekcyę, wiedzeni ciekawością zbadania mózgu odgadywacza myśli. Przypuszczenie pozornej śmierci oparte jest na szczególnym fakcie, a mianowicie na ciepłocie, jaką do ostatniej chwili ciało Bishop'a zachowało. Zmarły podlegając katalepsyi, a wiedząc, iż często kończy się ona pozorną śmiercią, zastrzegał sobie zawsze w razie wypadku, aby pilnie zwracano na to uwagę. Oczywiście lekarze przed zarzutem bronią się zawzięcie, opinia jednak ogółu rozdzielona i chyba prawda na zawsze zostanie tajemnicą.

— **Kongres pracy kobiecej.** Do szeregu zjazdów, jakie się odbędą w czasie trwania wystawy w Paryżu, przybywa jeszcze kongres prac i instytucyj kobiecych, którego termin wyznaczono na dzień 12 lipca W programie znajdujemy między innemi dział prawa cywilnego. Do komitetu należą, oprócz wielu innych, panie: Marya Anna de Boret, redaktorka *Nouvelle Revue*, de Verneuil, reprezentantka biblioteki pp. Wolskiej, pp. Legouvé, członek akademii francuskiej, Karol Richet, profesor medycyny i dyrektor *Revue scientifique* i Juliusz Simon, który kongresowi przewodniczyć będzie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 16 maja.)

(L) Przewodniczący p. Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, wspomniał o wielkiej stracie, jaką kraj i całe społeczeństwo nasze poniosły przez zgon przedwczesny ś. p. Alfreda hr. Potockiego. Zasługi jego, jakie położył około kraju na rozmaitych najwyższych stanowiskach, są zanadto znane ogółowi, ażeby je tutaj wyliczać; zasługi te atoli należy uczcić, i dlatego proponuje p. prezydent, ażeby Rada wybrała deputacyę na pogrzeb, który odbędzie się w Łańcucie. Pp. radni przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłego i postanowili wybrać deputacyę na pogrzeb; wybór członków deputacyi odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Dalej zawiadomił p. prezydent Radę, że radca magistratu, p. Lukas, który przez 6 lat pełnił bardzo sumiennie i gorliwie obowiązki sekretarza Rady, objął teraz naczelnictwo biura szkolnego, a sekretaryat Rady, za jej zezwoleniem, obejmie p. Jakubowski, którego p. prezydent przedstawił. Rada aprobowała ten wybór.

Na wniosek p. Jonasa, poparty przez p. Stokowskiego, uchwaliła Rada jednogłośnie wyrazić p. Lukasowi najwyższe uznanie za tyloletnią, bardzo gorliwą i skuteczną działalność na trudnem stanowisku sekretarza prezydyalnego i Rady.

P. Mochnacki odpowiedział następnie bardzo obszernie i wyczerpująco na cały szereg interpelacyj, wystosowanych do niego na poprzedniem posiedzeniu przez dra. Zgórskiego. I tak, przedewszystkiem co do sprawozdania p. inspektora przemysłowego, przedstawiającego magistrat w niekorzystnem świetle, oświadczył p. prezydent stanowczo, że wszystkie zarzuty zawarte w tem sprawozdaniu są pozbawione wszelkiej podstawy. Zarzuca p. inspektor magistratowi, że jako władza przemysłowa nie spełnia swych obowiązków i ignoruje wskazówki i rady inspektora. Co do pierwszego zarzutu, to mija się on najzupełniej z prawdą, magistrat bowiem spełnia jak najskrupulatniej zadania swoje, jako władza przemysłowa. Prawdą jest natomiast, że magistrat ignoruje najzupełniej rady i wskazówki p. inspektora, ale czyni to i czynić musi dlatego, albowiem rady te i wskazówki są niewykonalne. Dzieją się bowiem następujące rzeczy: Przed rozpoczęciem budowy jakiejś fabryki lub przedsiębiorstwa przemysłowego wzywa magistrat zawsze p. inspektora, ażeby przyłączył się do komisyi, która bada zamierzoną budowę i aby wydał swoją opinię. Nie było jeszcze wypadku, ażeby p. inspektor stawił się kiedykolwiek na takie wezwanie i dopiero gdy budowa jest gotową, albo gdy przedsiębiorstwo rozpoczyna ruch, zjawia się p. inspektor i dopiero *ex post* czyni rozmaite zarzuty, a jakiego rodzaju są one, świadczy o tem jaskrawo fakt następujący: Przy ulicy Zamarstynowskiej założono na małą skalę fabrykę wyrobów asfaltowych, która zatrudnia kilku robotników. Przy zakładaniu i urządzaniu fabryki nie był p. inspektor obecny, ale gdy fabryka była gotową, wystąpił z krytyką i domagał się, ażeby w fabryce założono natychmiast łaźnię parową dla robotników! Czyż władza przemysłowa może poprzeć takie żądanie? Jeszcze jaskrawiej przedstawia się następujący fakt: Na Cetnerówce istniała dystylarnia nafty p. Wohlfarta, z której wydobywały się wyziewy, zatruwające powietrze prawie do śródmieścia. Wywoływało to słuszne skargi całej ludności. Destylarnia zgorzała i p. Wohlfart postanowił zbudować nową destylarnię w Siechowie, na gruntach miejskich, które zakupił. Kilka dni temu zjawił się p. Wohlfart u mnie i prosił o zwrot zadatku, oświadczył bowiem, że w Siechowie destylarni budować nie może z powodu, że p. inspektor postawił takie warunki, iż cały, znaczny majątek p. W. nie wystarczyłby na zbudowanie gmachu według wskazówek p. inspektora. Rezultat jest taki, że p. W. jest zniewolony odbudować spaloną destylarnię na Cetnerówce, co dla miasta jest istną klęską. — Co do twierdzenia p. inspektora, że piekarnie lwowskie są stekiem brudów i najwstrętniejszych nieczystości, oświadcza p. prezydent, że zarzut ten nie ma podstawy, magistrat bowiem zbadał wszystkie piekarnie i w 12 piekarniach znalazł wzorowy porządek, w dwóch zaś były drobne nieporządki, które natychmiast usunięto.

Co do drugiej interpelacyi dra. Zgórskiego w sprawie składów zbożowych, oświadczył p. prezydent, że magistrat w tej sprawie idzie ręka w rękę z Wydziałem krajowym, że każda czynność, zmierzająca do wprowadzenia w życie tej instytucyi, jest przedsięwziętą w porozumieniu z Wydziałem i że wkrótce zostaną Radzie w tym przedmiocie przedłożone wnioski merytoryczne.

Wreszcie co do klasyfikacyi koszar, oświadczył p. prezydent, że czynność ta jest w pełnym toku i że ostateczne jej załatwienie zawisło od zbudowania kanału i studni w koszarach Kiselki, co nastąpi w najbliższej przyszłości.

Dr. Stebelski zapytał delegata Rady do komisyi teatralnej, czy wiadomo mu, że teatr lwowski utraci wkrótce najznakomitsze swe siły artystyczne, które przenoszą się na scenę krakowską, i czy w tej sprawie poczynił u dyrekcyi teatru przedstawienia i kroki zapobiegające tej smutnej ewentualności, że scena lwowska będzie pozbawioną najsympatyczniejszych artystów? Do p. prezydenta zaś zwrócił się mowca z zapytaniem: w jakim stadyum znachodzi się sprawa poboru podwójnej taryfy przez kolej konną na przestrzeni od koszar Ferdynanda do dworca kolejowego?

Na pierwsze pytanie nie otrzymał interpelant odpowiedzi z powodu nieobecności dr. Radziszewskiego, a na drugie pytanie odpowiedział p. prezydent, że sprawę obniżenia taryfy wygrała gmina w II instancyi, zarząd zaś tramjowy wniósł rekurs do III instancyi, która sprawy tej jeszcze nie załatwiła.

P. Walichiewicz zwrócił uwagę p. prezydenta na budynek parterowy przy ulicy Chorążczyzny, w którym mieści się łaźnia Ducheńskiego; z pod fundamentów tego budynku wydobywa się woda; należałoby więc zaradzić złemu.

P. prezydent przyrzekł zająć się tą sprawą.

Dr. Gerstman przedłożył wnioski sekcyi V co do podwyższenia płac siłom nauczycielskim w szkole św. Zofii, stosownie do uchwał Rady, powziętych w lutym r. b. Wnioski te zostały przyjęte.

Bardzo ożywiona dyskusya toczyła się nad sprawą, załatwioną merytorycznie na poprzedniem posiedzeniu. Jak wiadomo, uchwaliła Rada przejść do porządku dziennego nad wnioskiem sekcyi III domagającym się zakupna gruntu i części parterowej realności od p. Zientkiewicza, za kwotę 6000 złr. na rozszerzenie ulicy Zamkniętej (na Grodeckiem). Uchwałę tę powzięła Rada w przekonaniu, że ulica Zamknięta, nie mająca wylotu od ulicy Mickiewicza, nie ma przyszłości i szkoda wydawać kwotę tak znaczną na jej rozszerzenie.

P. Janowski, w długiem przemówieniu domagał się reasumowania zeszłotygodniowej negatywnej uchwały, wskazując na to, że ulica ta musi być rozszerzoną z powodu zamierzonej przez p. Zientkiewicza budowy 2 piętrowej kamienicy.

Za wnioskiem p. Janowskiego przemawiali pp. Jonas, Kędzierski, Heppe, Schajer, Duniewicz, a przeciw temu wnioskowi pp. ks. kanonik Mazurak, Głodzinski i Sembratowicz. Ostatecznie upadł wniosek co do reasumowania zeszłotygodniwej uchwały, ale prawdopodobnie pojawi się jeszcze ta sprawa w Radzie albowiem ulica Zamknięta, w razie zbudowania gmachu gimnazyalnego na gruntach szkoły politechnicznej, nabierze znaczenia, jako najkrótsza arterya komunikacyjna między dolną częścią ulicy Grodeckiej, Janowskiej, Kleparowskiej, i t. d. Od strony ulicy Mickiewicza możnaby do tej ulicy przekopać tunel, popod grunta należące do gr. kat. metropolii.

Przy tej sposobności uczynił p. Getritz wniosek wzywający magistrat, ażeby porozumiał się z gr. kat. metropolią co do uporządkowania szkarpu przy ulicy Mickiewicza, naprzeciw ogrodu J. E. Kazimierza hr. Badeniego; szkarp ten usuwa się i zasypuje chodnik piaskiem.

Ks. kanonik Baczyński wyjaśnił, że szkarp ten jest własnością gminy i w każdej chwili może być przez nią uporządkowany.

Z porządku dziennego załatwiła Rada po dłuższej dyskusyi odmownie, dwa rekursa w sprawach budowniczych i powzięła powtórne uchwały co do odstąpienia pasma gruntu m. właścicielowi realności l. 77 przy ul. Gołębiej; w sprawie sprzedaży gruntu m. właścicielce realności pod l. 158 przy ulicy Rzeźnickiej; w sprawie nabycia realności ś. p. Jana Kistryna, przy ulicy Grodeckiej, na rzecz gminy i w sprawie zamiany parceli miejskiej z parcelą prywatną w celu regulacyi ulicy Polnej.

Akcya przedwyborcza.

(m) Centralny komitet przedwyborczy, wybrany przez Koło sejmowe, a uzupełniony 5 członkami, z których 3 są delegatami sekcyi miejskiej dla Galicyi wschodniej, odbył wczoraj — jak to już zaznaczyliśmy w poprzednim numerze — dwa posiedzenia. Posiedzenie ranne trwało do godziny 2 z południa a uchwalono na niem, między innymi, wybrać komisyę z 7 członków, która ma się zająć rewizyą i korekturą regulaminów centralnego komitetu sejmowego. Do tej komisyi weszli pp.: Michał Borowski, ks. Jerzy Czartoryski, Wojciech hr. Dieduszycki, Wład. hr. Koziebrodzki, dr. Ostaszewski-Barański, St. Polanowski i dr. T. Skałkowski. Na wieczornem posiedzeniu obradował centralny komitet nad sprawozdaniami komitetów lokalnych. Po bardzo ożywionej dyskusyi zatwierdził komitet następujące kandydatury zgłoszone z kuryi gmin wiejskich: Bóbrka, p. Seweryn Henzel; Borszczów, Mieczysław hr. Borkowski; Buczacz, Władysł. hr. Wolański; Dolina, p. M. Mazaraki; Czortków, Mikołaj hr. Wolański; Horodenka, p. Lenartowicz, notaryusz; Jarosław, Stefan hr. Zamojski; Jaworów, Jan hr. Szeptycki; Lwów, Teofil Merunowicz; Rudki. p Albin Rayski; Skałat, Szczęsny hr. Koziebrodzki; Sniatyn, Stefan Moysa; Tarnopol, Julian Korytowski; Tłumacz, ks. Sawa; Zaleszczyki, p. Antoni Chamiec. W końcu wybrano pp. Z Dembowskiego, dr. Goldmana, Gniewosza Stan. dr. Skałkowskiego i Zajączkowskiego, do komisyi która ma załatwiać bieżące sprawy, bez prawa zatwierdzania zgłaszanych kandydatów.

W Skałacie na zebraniu wyborców w dniu 21 b m. hr. Szczęsny Koziebrodzki zawiadomił o ustąpieniu od kandydatury p. Jana Viviena. Następnie oświadczył hr. K., że on myśli ubiegać się o mandat, a wspominając o mężu, który ten mandat poselski przez lat tyle piastował, wniósł oddanie czci temuż temi słowy: „Wnoszę o oddanie hołdu pamięci nieodżałowanego Kazimierza Grocholskiego, zasiadającego przez lat wiele na tem krześle poselskiem, za oddane przez niego usługi krajowi, za pełnienie tych usług z poświęceniem, gorliwością i skutecznością dla kraju i dla państwa, a wysoko sztandar nasz podnoszącemu rzec można wobec Europy! Atoli nie myślę wyliczać zasług ś. p. Grocholskiego, jakiemi jego osobistość zapełni zaszczytnie kartę w dziejach parlamentarnych naszego kraju i państwa, pozostawiając to wymowniejszym ustom". Zgromadzenie oddało cześć przez powstanie.

Po tej mowie p. Jan Vivien zabrał głos popierając ze stanowiska interesu narodowego kandydaturę hr. Koziebrodzkiego.

Następnie dr. Henryk Jasieński uczynił wniosek, ażeby ustęp z mowy kandydackiej hr. Koziebrodzkiego, poświęcony ś. p. Grocholskiemu, został do protokołu wciągnięty i przesłany dziennikom lwowskim do ogłoszenia.

W Borszczowie, staraniem prezesa rady powiatowej hr. Mieczysława Borkowskiego zwołane zostało zgromadzenie przedwyborcze, na którem jawiło się przeszło 100 osób, przeważnie włościan całego powiatu. Na tem zgromadzeniu wybrano delegatem p. Znamirowskiego, poruczając mu, by postawionego kandydata w osobie hr. Mieczysława Borkowskiego w centralnym komitecie popierał.

W Rudkach na odbytem tam dnia 19 b. m. zgromadzeniu przedwyborczem, została jednogłośnie postawiona kandydatura prezesa rady powiatowej, p. Albina Rayskiego z Michalewic, na posła do Sejmu z mniejszych posiadłości. Późniejsze zaś zgromadzenie w Komarnie postawiło kandydaturę p. Łuszpińskiego notaryusza, popieraną przez Rusinów.

Donoszą z Jarosławia, że nader liczne i poważne grono wyborców miasta Jarosławia ofiarowało mandat na posła do Sejmu krajowego hr. Stanisławowi Badeniemu.

Z Jasła piszą nam:

Dotychczasowy poseł na sejm kraj. z większych posiadłości okręgu wyborczego Jasło-Frysztak-Brzostek, Franciszek hr. Mycielski z Wiśniowy, zaprosił wyborców na dzień 18 b. m. do Jasła w celu złożenia sprawozdania z czynności poselskich. Zebranie to odbyło się w sali Rady powiat. przy licznym udziale obywatelstwa, duchowieństwa, mieszczan i włościan.

Gruntowne i wyczerpujące sprawozdanie posła Mycielskiego przyjęło zebranie z wielkiem zadowoleniem do wiadomości i na wniosek dwóch wyborców, a zarazem radnych gminnych i powiatowych, włościan Karola Krajewskiego z Gogolowa i Franciszka Dubiala z Lubli, uchwaliło wśród ogólnych oklasków jednomyślnie wotum zaufania dla swego posła, a zarazem na wniosek obecnych księży plebanów, uchwaliło również jednomyślnie popierać z całych sił kandydeturę Franciszka hrabiego Mycielskiego na posła do Sejmu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(Gl.) **Rada kolejowa** uporała się w poniedziałek i wtorek z pensum swojej sesyi wiosennej. Sesya odbyła się, jak i w jesieni, pod przewodnictwem samego pana Ministra handlu, który tym sposobem nowy złożył dowód niezwykle pilnej czynności osobistej w szerokim zakresie kompetencyi swego wydziału rządowego. O uchwałach rady podaliśmy przedwczoraj wiadomość telegraficzną, tyczącą się dwu spraw najwięcej nas obchodzących: obniżenia taryf dla przewozu okowity i przejęcia szlaków kolei im. Karola Ludwika ze Lwowa do Podwołoczysk i z Krasna do Brodów w zarząd państwa. Poruszono w łonie Rady także sprawę sekwestracyi kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, acz nie bezpośreduio; mianowicie stawił członek Popper wniosek, aby w razie przejęcia kolei tej w zarząd państwa, utworzono w Czerniowcach coś w rodzaju filialnej dyrekcyi ruchu — *Bahnbetriebsamt mit erweiterten Befugnissen*, jak mówi wniosek.

Członek Rady p. Reich stawił wniosek, aby ze względu na oporne zachowanie się Towarzystwa kolei imienia Karola Ludwika co do kilku uchwał Rady, powziętych na sesyi jesiennej, Rząd z całym naciskiem wywarł na Towarzystwo wpływ w duchu większej na przyszłość koniwencyi dla słusznych życzeń Rady. Zgromadzenie przyjęło ten wniosek, właściwie zbyteczny; albowiem Ministerstwo handlu już dnia 30 kwietnia r. b. wydało i ogłosiło w Nr. 56 Dz. rozp. z dnia 14 b. m. reskrypt, podpisany przez samego p. Ministra, do wszystkich zarządów prywatnych dróg żelaznych, w którym stwierdzony jest fakt, że jeden z tych zarządów nie chciał poddać się pewnemu rozporządzeniu ministeryalnemu, wydanemu w celu wykonania pewnej uchwały Rady kolejowej, odmawiając Radzie kompetencyi do uchwał w sprawach kolei prywatnych. Wskutek oporu tego pan Minister w tymże reskrypcie przypomniał zarządom prywatnych dróg żelaznych ostatni ustęp §. 19 statutu organizacyjnego z r. 1884, który nadaje Radzie tę kompetencyę. Teraźniejsza uchwała Rady ma więc to znaczenie, że i sama Rada od siebie myśli czuwać nad poszanowaniem swej kompetencyi.

Rada aprobowała pomnożenie taboru przewozowego na skarbowych drogach żelaznych o 1.000 wagonów, tudzież inne kroki przedsięwzięte przez Rząd dla zapobieżenia przeszkodom w ruchu, wypowiadając atoli zdanie, iż większe jeszcze pomnożenie jest nieodzowne a bardzo pilne.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 24 maja 1888 r.

Lwów, pszenica 6·90 do 7·40, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień browarny 6·25 do 7·—, owies 6·15 do 6·60, groch 6·50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·— do 11·65, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·75 do 7·20, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 11·— do 11·50 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 7·25, żyto 4·75 do 5·35, jęczmień 5·— do 6·50, owies 5·60 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 11·10 do 11·65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 7·50, żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·15 do 11·65 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 9.40, żyto 5·70 do 6·70, jęczmień ց·80 do 6·10, owies 6·— do 6·35, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·45, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

Piękne gatunki pszenicy poszukiwane.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj w południe do Laxenburga i był na śniadaniu u Najd. Cesarzewiczowej Wdowy Stefanii. O godzinie 4 po poł. Monarcha powrócił do Schönbrunnu.

Według *Presse*, Najj. Pani w połowie czerwca wyjedzie do Ischl a w lipcu zamierza udać się do Gastein, gdzie zabawi mniej więcej cztery tygodnie. Na jesień projektowanym jest pobyt na południu, dotychczas jednak nieoznaczono miejsca pobytu. Stan zdrowia Monarchini jest zadawalający, kuracya w Wiesbadenie uwieńczoną została wybornym skutkiem.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm i Karol Salwator z Rodzicami i Najd. Arcyksiężna Elżbieta przybyli już na letnie mieszkanie do Badenu. Najd. Arcyksiążę Rainer z Małżonką uda się tam w sobotę.

Wspólny Minister skarbu Kallay wyjechał wczoraj na doroczną inspekcyę do Bośnii.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski zamierza udać się w ciągu bieżącego miesiąca na letnie mieszkanie do Hietzing.

P. Minister obrony krajowej, gen. hr. Welsersheimb wyjechał do dóbr swoich na Węgrzech.

C. k. ambasador przy dworze petersburskim hr. Wolkenstein przybył przedwczoraj do Wiednia.

Presse dowiaduje się, iż w najbliższym już czasie ukaże się Najw. reskrypt zwołujący sesyę delegacyjną. Wedle *Prager Abendpost*, Delegacye zbiorą się zaraz po Zielonych Świątkach, a ogólnie zapewniają, iż budżet wojskowy nie wiele będzie się różnił od budżetu tegorocznego.

Sprawą regulacyi waluty zajmuje się dzisiaj *Fremdenblatt*, przyczem zaznacza, iż na przeszkodzie tej regulacyi stoją jedynie trudne stosunki rolnicze i ekonomiczne i one to wpływają na jej odroczenie.

Komisya ministeryalna dla stowarzyszeń udzieliła odmownej odpowiedzi na podanie o założenie stowarzyszenia dla wzajemnego wspierania robotników dziennych i sług prywatnych we Lwowie.

Parlament niemiecki załatwił wczoraj całkowicie ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek starości i nieudolności do pracy.

Dzienniki dowiadują się, iż ogłoszenie tej ustawy odbyć się ma w „nadzwyczaj uroczystej formie“ — a to dla tego, że, jak reforma socyalna zainicyowaną została znanem orędziem cesarskiem z dnia 17 grudnia 1881 roku, tak też godzi się, aby zakończenie jej zaznaczone zostało podobnem orędziem cesarskiem, wykazującem ludności, mianowicie roboczej, znaczenie tego nowego nabytku.

Przyszłe wybory do parlamentu stanowczo nie odbędą się już w bieżącym roku. Taką wiadomość przynosi oficyalny *Hamb. Corr.* Rząd natomiast postanowił zwołać parlament rychło w jesieni bieżącego roku w celu załatwienia budżetu i ustawy antisocyalistycznej jeszcze przed upływem obecnego okresu ustawodawczego.

Kreuzzeitung wystosowała surowe upomnienie do rządu szwajcarskiego, w którem powiada, że protegowanie anarchistów i socyalistów ze strony Szwajcaryi może wywołać akcyę odwetową innych państw, przez co egzystencya rzeczypospolitej szwajcarskiej mogłaby być zagrożoną.

Bezrobocie górników w kopalniach westfalskich ma być już na ukończeniu, natomiast na Szlasku, mianowicie w Katowicach, Bytomiu, Zabrzu i w zakładach Borsiga panuje wielki ruch, ale bez wszelkiej organizacyi. Wojsko strzeże fabryk i kopalni.

Stolica rumuńska była w dniach ostatnich widownią niezwykłych uroczystości. We wtorek odbyło się solenne wprowadzenie do senatu następcy tronu ks. Ferdynanda Hohenzollerna a przedwczoraj obchodzono dziesiątą rocznicę koronacyi króla Karola I. Równocześnie przypadło otwarcie nadzwyczajnej sesyi parlamentarnej, zwołanej dla załatwienia spraw najpilniejszych. Wedle listu do *Polit. Corr.*, gabinet Cartagiu wchodzi z tą sesyą, która potrwa zaledwie dwa tygodnie, w nadzwyczaj niebezpieczne położenie; w liście tym powiedziano nawet, iż upadek gabinetu jest wielce prawdopodobny.

Rozprawy budżetowe we francuskiej Izbie deputowanych zostały odroczone do piątku, to jest, do dnia dzisiejszego. Odroczono je z powodu zamknięcia dyskusyi generalnej, po wywodach ministra skarbu, który tym razem zdobył huczne oklaski całej lewicy. Prawica była mocno rozjątrzona, gdyż niespodziewana większość, przychylna gabinetowi umiarkowanemu, urosła tylko w skutek połączenia się lewicy. Obecnie rozprawy nad budżetem pójdą prawdopodobnie bez przeszkód, lewica bowiem, choćby z antagonizmu przeciw prawicy, nie dopuści krytyki.

Zwolennicy Boulangera w Paryżu postanowili urządzić uroczysty obchód rocznicy rewolucyi według swego widzenia rzeczy. Mają więc w dniu 20-go czerwca, jako w rocznicę przysięgi złożonej w Wersalu, zwołać wszystkich delegatów grup, które żądają rewizyi konstytucyi. Delegaci przedstawią swoje programy centralnej komisyi w Paryżu. Pojedyncze programy mają być drukowane, i na wzór memoryałów, *Cahiers* z czasów rewolucyi, rozpowszechnione. Tak postępowała demokracya francuska przed stu laty i tak postępując boulanżyści dzisiejsi, mniemają, że zwabią w ten sposób rzesze robotnicze, wcielając do memoryałów ich skargi.

Według doniesień z Rzymu wiadomości z górnego Medyolanu o zmowie robotników rolniczych brzmią pomyślniej; w wielu okolicach powrócono do pracy. Po licznych aresztowaniach i wstępnem śledztwie pokazało się, że anarchiści rzeczywiście byli sprawcami zaburzeń, zachęcali bowiem do oporu władzom. Deputowani i ludzie znani ze swego wpływu, przyjęli pośrednictwo pomiędzy właścicielami gruntów a robotnikami. Gabinet zażądał od prefekta szczegółowego sprawozdania o zmowie i zaszłych wypadkach.

W Rzymie sprawiło wystawne przyjęcie króla w Berlinie jak najlepsze wrażenie. Nawet w kołach radykalnych i nieprzejednanych odzywają się dziś inaczej. I *Diritto* z pewnemi zastrzeżeniami uznaje, że Włochy mają prawo być dumne z przebiegu uroczystości w Berlinie.

Z Brukseli donoszą:

Wszyscy robotnicy w kamieniołomach Quanass opuścili robotę.

Według doniesień z Madrytu, grupa dyssydentów liberalnych, która chciała wystąpić z wnioskiem ocenia płodów rolniczych, zawahała się w ostatniej chwili, ponieważ Sagasta oświadczył wyraźnie, że w razie gdyby ustąpić musiał, honor i sumienie nakazywałyby mu przedstawić na następcę przewódcę konserwatywnego p. Canovasa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 maja. Wczorajsze dzienniki wieczorne w słowach pełnych zapału, dają wyraz radości całej ludności z powodu szczęśliwego uniknięcia katastrofy, jaka groziła Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczce Maryi Waleryi podczas wykolejenia się pociągu. Według *Fremdenblattu*, w godzinach przedpołudniowych dnia wczorajszego, otrzymał Najj. Pan i Najj. Pani, od dworów zagranicznych depesze gratulacyjne z okazyi szczęśliwego uniknięcia niebezpieczeństwa.

Wiedeń, 24 maja. P. Minister skarbu mianował w etacie galicyjskiej prokuratoryi skarbu, sekretarza dra. Bełcikowskiego, radcą skarbowym, a adjunkta, Mendelsburga, sekretarzem.

Wiedeń, 24 maja. *Polit. Corr.* donosi, że Rząd postanowił z dniem 1 lipca r. b. objąć pod własny zarząd ruch na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Ten sam proceder jest zamierzony także co do przyległych bukowińskich kolei lokalnych i co do kolei lokalnej Lwów-Bełzec, na podstawie osobnego układu. Co się tyczy kołomyjskiej linii lokalnej została Rada zawiadowcza o uchwale sekwestracyjnej zawiadomioną rozporządzeniem p. Ministra handlu z d. 20 maja z wezwaniem ażeby przez osobnych delegatów wysłać się mających do Ministerstwa handlu, przedłożyła swoje uwagi lub wnioski ewentualne tyczące się przeprowadzenia sekwestracyi.

Wiedeń, 24 maja. (*Tel pryw.*) Komisya nieustająca dla projektu ustawy karnej rozpocznie dnia 27 b. m. obrady. Komisya nie wybierze specyalnego referenta dla pojedynczych paragrafów, ale rozpocznie zaraz obrady szczegółowe.

Wiedeń, 24 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę tyczącą się budowy kolei żelaznej z Jasła do Rzeszowa, na koszt państwa, dalej ogłasza koncesyę na budowę drogi żelaznej z Lublany do Stein.

Praga, 24 maja. Dyrekcya przedsiębiorstwa tramwajowego ogłasza, że jeszcze wczoraj odniosła się telegraficznie do Brukseli z usilnem żądaniem decyzyi, że wszelako już przedtem oświadczyła się z gotowością uczynienia natychmiast zadość pierwotnym żądaniom służby tramwajowej, a to na własną odpowiedzialność z zastrzeżeniem dodatkowego zatwierdzenia tego kroku przez brukselską radę zawiadowczą. Dobre te chęci rozbiły się o wzburzenie personalu służbowego. Wszelka jest nadzieja, że z dniem jutrzejszym ruch tramwaju zostanie przywrócony,

Praga, 24 maja. Ruch w kladnowskiej fabryce waleów został wstrzymany z powodu braku węgla. Naczelnik biura przemysłu żelaznicze go wyjedzie dzisiaj do Kladna. Wedle doniesień, nadesłanych do biura związku dla interesów węglowych, na dzień dzisiejszy została zapowiedzianą zmowa w czterech szybach. Robotnicy stowarzyszenia przemysłu żeleźniczego domagają się ograniczenia pracy pod ziemią do 8 godzin na dobę. Na bussihrackiej kolei państwowej nie pojawił się dotychczas ruch bezrobocia. Świątkujący woźnice tramwajowi żądają 12-godzinnej pracy dziennej.

Berlin, 24 maja. (*Tel. pryw.*) Według półoficyalnych wiadomości, nastąpi zjazd cesarza Wilhelma z carem nie w Berlinie, lecz w Swinemünde albo w Kiel.

Konferencya w sprawie Samoa odbędzie jeszcze dwa albo trzy posiedzenia.

Berlin, 24 maja. Parlament niemiecki przyjął pozostałe poragrafy ustawy o zabezpieczeniu robotników. Prezydent odczytał pismo ks. Bismarcka zawiadamiające o telegramie Izby włoskiej do p. Crispiego dziękujące za wspaniałe przyjęcie króla Humberta w Berlinie. Prezydent uczynił uwagę, iż manifestacya ta miła być musi parlamentowi i dlatego też uważa się za upoważnionego do wypowiedzenia uczuć radości z powodu istniejącego między Włochami i Niemcami przymierza, które jest rękojmią pokoju międzynarodowego. Dep. Frankenstein oświadczył imieniem centrum, iż jego stronnictwo zgadza się najzupełniej z temi manifestacyami pod zastrzeżeniem jednak, iż nikt ztąd nie będzie przesądzał o stanowisku centrum w kwestyi rzymskiej.

Berlin, 24 maja. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że doniesienie wiedeńskiego sprawozdawcy *Timesa*, jakoby upominki, jakie Ali Nizami basza imieniem sułtana złożył cesarzowi niemieckiemu, przenosiły wartością kwotę 40.000 funtów szterlingów, nietylko niema najmniejszej podstawy, ale wręcz jest zmyślonem.

Rada związkowa przyjęła kredyty dodatkowe na ustanowienie komisarza państwowego i sekretarza kanclerskiego dla Nowej Gwinei.

Poczdam, 24 maja. Król włoski zwiedził świątynię pokoju i złożył wieniec na sarkofagu cesarza Fryderyka.

Poczdam, 24 maja. Parada wojskowa przed królem włoskim powiodła się świetnie. Cesarzowa przypatrywała się z okna palacowego. Po paradzie odbyło się śniadanie w pałacu królewskim. Ludność witała wszędzie króla i cesarza z nieopisanym zapałem.

Dortmund, 24 maja. Reńsko-westfalskie rokowania Hammachera z komitetem strejkujących górników spełzły na niczem, ponieważ komitet obstawał przy tem, aby rozszerzono ustępstwa esseńskie. W rewirach dortmundzkich zmowa przybiera coraz szersze rozmiary.

Rzym, 24 maja. Robotnice na polach ryżowych w okolicy miasta Medicina, w prowincyi Bolońskiej, zaprzestały roboty i ograbiły pięć sklepów piekarskich. Kilka z nich uwięziono.

W Medyolańskiem strejk słabnie.

Rzym, 24 maja. *Riforma* oświadcza, że toasta cesarza Wilhelma i króla Humberta wyrażały jasno tę ideę, że obie dynastye sprawy swoje identyfikują ze sprawami swoich ludów. Powołanie obu dynastyi wskazane jest przez Opatrzność.

Paryż, 24 maja. (*Tel. pryw.*) *Figaro* donosi, że Najjaśn. Cesarstwo austryaccy wysłali telegramy kondolencyjne do syna śp. Alfreda hr. Potockiego, hr. Romana, i przysłali wspaniałe wieńce, które złożono u trumny w kaplicy pałacu Branickich.

Paryż, 24 maja. Skutkiem ponownego śledztwa w sprawie Boulangera trybunał stanu nie zbierze się prawdopodobnie przed pierwszem sierpnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 maja 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 71.60. Węg. akcye kredyt 317·50, Akcye anglo-austryackie 129 75, Akcye banku Union 233·70, Akcye kolei Karola Ludwika 206·—, Akcye kolei północnej 262.75, Akcyekolei południowej 114·—, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 245·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 191·50, Wiedeńskie losy 147·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 34.80. 4-proc. węgierska renta złota 102·35, Akcyi związkowego banku 112·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 239·50, Rubel papierowy 1·26·—, Węgierskie losy 97.25 Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 114·75, Akcye banku dla krajów koronnych 241·10. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 23 maja 1889, godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 — —, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 maja 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 307·—, Anglo-austryackie 129·25, Unionbank 233 25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 112·75, Renta papierowa ·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96 50, Napoleondor 9·38·25 Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 23 maja 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14 04 do 14·25 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·01 do 7·02 złr. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 180.—, do — — zł. żyto — — zł. spirytus 35·20 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 52.10 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —.— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Ganzseidene bedruckte Foulards fl. 1.20 bis fl. 3.90 p. Met. (ca. 450 versch. Dessins) — vers. roben- u. stückweise porto- und zollfrei in's Haus das Seiden-Fabrick-Depot G. Henneberg (k. u. k. Hoflief.) Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 39

Ostrzeżenie.

Skład czysto lnianych płócien korczyńskich własnej produkcyi Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu znajduje się tylko

przy ulicy Akademickiej L. 8

naprzeciw kasyna mieszczańskiego.

Znaczna ilość młodzieży nie może wyjść ze źdźiwienia, dla czego Kapsułki z essencyi drzewa santalowego, znajdujące się zwykle w handlu, nie sprawiają tych samych skutków, co kapsułki przygotowane przez p. Midy. Łatwo jest to pojąć: oto w handlu znajdują się pod nazwiskiem Kapsułek z essencyi produkta, pochodzące z różnych odmian drzewa santalowego często stare i zwietrzałe. P. Midy przeciwnie używa wyłącznie essencyi santalowej z prowincyi Mysora najświeższej, której przedystylował w tym roku milion kilogramów. Essencya ta delikatna, czysta, przyjemnego smaku, nie utrudza nigdy żołądka, a leczy w przeciągu 48 godzin słabości, dla których wyleczenia potrzeba było dawniej tygodni i miesięcy przy użyciu Kopaiwy i Kubeby, albo przy szprycowaniach. Jako pewność i rękojmię czystości należy wymagać, aby na każdej Kapsułce było wyryte nazwisko Midy. 145

Zmiana pomieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany. o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 maja 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	—	208	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	243	—	246	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	40	104	40
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	85	101	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	85	101	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	—	95	—
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		48	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	15	106	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	26	—	28	50
„ „ Stanisławowa	35	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	35	9	45
Półimperyał	9	63	9	73
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	24¾	1	26¾
100 marek niemieckich . . .	57	30	58	30

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 maja 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.80	86.—
luty-sierpień	85.75	85.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	85.95	86.15
kwiecień-październik	86.05	86.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	135.—	136.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.25	144.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.—	147.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	180.25	181.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	181.—	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.70	150.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.70	100.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.25	109.45
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	105.30	105.90
Niższej Austryi . . . . , . . .	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.10	105.60
Węgier	105.10	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.60	130.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.75	308.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	546.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	909.—	910.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2627.50	2632.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.—	206.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	244.—	245.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	241.20	241.70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.—	113.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.50	196.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	118.50	119.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	95.—	95.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.20	101.60
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.20	101.60
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.30	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	101.25	101.75
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.75	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	101.60	102.10
dtto (Jarosław-Sokal) .	101.20	101.60
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	83.50	84.—
z r. 1884 . .	91.50	92.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.90	101.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.—	187.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.50	63.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	138.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	36—	38—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	64.25	65.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.10	20.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	13—	13.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	65.—	65.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	8.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	42.50	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	58.75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.90	118.20
Paryż za 100 fr.	46.80.—	46.85—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.37.50	9.39.—
Rossyjski półimperyał	9.65.—	.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 maja 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	10
„ „ „ w srebrze .	86	30
Renta w złocie	109	35
5 pr. austr. renta marcowa	100	75
Akcye banku austro węgier.	910	–
„ „ kredytowego wiedeńskiego	308	25
Londyn	118	—
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 238 (3489 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 222 zł. 92 ct. przeprowadzoną zostanie w dniach 3go czerwca i 1go lipca 1889, każdokrotnie o godzinie 3ej po południu w tutejszo-sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużników Haski Michała i Pelagii Dahanów własnej, pod l. kon. 248 w Werchracie powiecie Rawskim położonej wyk. hip. 108 ks. grunt. Werchrata objętej.

Cena wywołania 741 zł.

Wadyum 75 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub ktorzyby hipotekę na tej realności po 8. listopada 1888 uzyskali, ustanawia się pana dr. Adolfa Segala adw. w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Rawa, 25 marca 1889.

L. 634 (3491 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Lejba Schopa w kwocie 9 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 327 w Tyczynie położonej, wyk. hip. l. 104 ks. gł. gminy katast. Tyczyn objętej, na imię Jana Maćkiewicza zaintabulowanej w dniach 21 czerwca i 2go sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 810 zł.

Wadyum 81 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 18 lutego 1889.

L. 3495 (3075 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 22 zł. 29 ct. i dziewięciu zapadłych rat po 135 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 109/20 w Samborze w dzielnicy lwowskiej położonej, wedle dom. III. pag. 230½ nr. 7, haer. dłużnika Michała Popiela własnej, protokołem de praes. 10 lutego 1877 licz. 2384 na rzecz Kasy oszczędności miasta Sambora pto 489 zł. z przyn. ocenionej w jednym tylko terminie 27 czerwca 1889 o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie a to niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 4000 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 6459 zł. 75 ct. w. a.

Wadyum 5 prc.

Resztę warunków, akt oценienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, Kasę oszczędności miasta Sambora, Juliana Szemelowskiego jako spadkobiercę Antoniny Kriegseisen, Bronisława Bukietyńskiego, Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze, Dawida Hopfingera, Hersza Rappaporta, Ludwika Marynowskiego, Helenę Marynowską, Jana Ruczaja, c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie, Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie, lub też nie należycie doręczone zostały, lub ktorzyby po dniu 18 marca 1889 jako dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa na wyż wspomnianej realności nabyli i do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Witza ze substytucyą adw. dr. Steurmana i przez edykta.

Sambor, 25 kwietnia 1889.

L. 11472 (3111 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Wasyla Dobrowolskiego w kwocie 46 zł. z przyn., przeprowadzi w dniach 27 czerwca 1889 i 9 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wykazem hipotecznym hip. licz. 193 i 1/3 niewydzielonej części posiadłości, wykazem hip. 441 księgi gruntowej Pobórce objętych, dłużniczki Anny Smolik własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże realności w kwocie 125 zł. (przyjęta).

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 23 grudnia 1889.

L. 3929. (3076 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia dwóch rat po 340 złr. i reszty kapitału 8322 zł. 60 ct. z przyn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 27. czerwca i 1. sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności zaintabulowanej w księdze gruntowej miasta Tarnopola na dłużników Józefę Masłowską i Maryę Hoszowską w Tarnopolu pod l. sp. 417/1272 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 19010 zł. 60 ct. w.a., przy drugim terminie nastąpi sprzedaż i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 1900 zł.

Bliższe warunki, tudzież protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 3 maja 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Pohoreckiego, a pana adwokata dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 6 kwietnia 1889.

L. 1884. (3525 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 12go czerwca 1889 i dnia 17go lipca 1889, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 300 gminy kat. Wojsławice dłużnika Jacka Grzesiuka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Salamona Steinbacha w ilości 5 zł. 33 ct. w.a. z przyn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 362 zł.

Wadyum zaś kwota 36 zł. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adwokat dr. Goldberg.

Sokal, dnia 20 marca 1889.

L. 2228 (3527 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 12 czerwca 1889 i 10 lipca 1889, zawsze o godzinie 11 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod n. k. 23 w Rabem położonej wedle wykazu hipot. l. 40 Andryja Marcinów własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 232 zł. 90 ct. z przyn.

Cena wywołania 203 zł.

Wadyum 20 zł.

Kurator wierzycieli p. Karol Morwitz c. k. notaryusz miejscowy.

Ustrzyki, 16 kwietnia 1889.

L. 4549 (3532 1—3)

Dnia 12 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 10 lipca 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut Sądzie zawsze o godzinie 9ej rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip 223 gminy Bełelni objętej, Fedora Ostafyczuka Iwana własnej na rzecz Seidy Katza pto 10 zł. z przyn.

Cena wywołania 192 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 2604 (3507 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda dnia 26 czerwca i dnia 7 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Ostrów l. 75 objętej, Ilka Rybaka własną i realność wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 84 objętej, Mikołaja Rybaka własną, na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 88 zł. 62 ct. z przyn.

Na pierwszym terminie zostaną realności te tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 2274. (3453 1—3)

W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 czerwca 1889 poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiekbądź cenę przymusowa sprzedaż placu pod l. 284 w Tyśmienicy położonego, dłużnika Michała Rybija vel Rybińskiego a względnie tegoż masy spadkowej protokołem z 14 maja 1881 l. 3828 zastawniczo opisanego protokołem z 2. kwietnia 1883 l. 2967 oszacowanego na rzecz funduszu indemnizacyjnego pto 6 zł. 30 ct. i t. d. z przyn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Tyśmienica, 22 marca 1889.

L. 832 (3490 1—3)

W dniach 24 czerwca 1889, 22 lipca 1889 o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya połowy realności wedle wykazu hipot. l. 1137 księgi gruntowej Rawa Abrahama Brandwein własnej pod n. k. 246 w Rawie położonej, celem zaspokojenia sumy 565 zł. z przynal. na rzecz Dawida Grüssa.

Cena wywołania 1723 zł. 25 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem nieobecnych wierzycieli hipotecznych pan Władysław Górka z Rawy

Reszta warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny w registraturze.

Rawa, 30 kwietnia 1889.

L. 6532. (3487 1—3)

W sprawie Kasy Oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Falik o 500 zł. sprzedaną zostanie suma 3000 zł z pn. na karcie ciężarów realności pod l. k. 397 i 398 w Czernelicy położonej, wyk hip. 763 gminy Czernelicy objętej, Semele Falika względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Chaima Falika zaintabulowana w dniach 26 czerwca i 1 sierpnia 1889 o 8ej godz. rano.

Cena wywołania 3000 zł

Zakład 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli dr. Białkowski w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 5 maja 1889.

L. 2252. (3483 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Julii Kornowej w kwocie 300 zł. z przyn. odbędzie się 28 czerwca i w dniu 2 sierpnia 1889 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności l. w. b. 165 w Komorowicach położonej, Antoniego Niemczyka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 630 zł. w. a.

Wadyum 63 zł.

Realność ta przy pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim terminie także i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Biała, dnia 18 kwietnia 1889.

L. 11353 (2901 1—3)

Dnia 25 czerwca i 30 lipca 1889 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 106 księgi gruntowej gminy katastralnej Szczepanów objętej, Łucyi Janiszewskiej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn.

Cena wywołania 780 zł.

Wadyum 78 zł

Akt oszacowania, wyciąg pipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Parvi.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 29 grudnia 1887.

L. 1649 (3269 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi, galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z rat po 10 zł. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 80 dla gminy Buchcice Karola Wilaszka własnego w dwóch terminach 26 czerwca 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 7 sierpnia 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. wa.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i po niżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony Jan Łątka wójt z Buchcic.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 5 kwietnia 1889.

L. 1745 (3526 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Izraela Gdusa przeciw Dawidowi Strauch pto 150 zł. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym] w Ustrzykach dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1889 zawsze o godzinie 11 rano, przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego l. 109 księgi gruntowej gminy Ustrzyki objętego.

Wadyum wynosi 10 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla wierzyciela hipotecznego Naftalego Halperna z miejsca pobytu nieznanego ustanowiono p. Karola Morwitza, zaś dla wszystkich innych wierzycieli p. Pawła Szulza z Ustrzyk kuratorem.

Ustrzyki, dnia 19 marca 1889.

L. 1568 (3485 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. w. a. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 211 zł. 46 ct. wa. z pn., odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 czerwca i 1go sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Anschla Goldsteina własnej pod l. 222 w Rzezawie w powiecie bocheńskim położonej liczbą wyk. hip. 122 gminy Rzezawa objętej.

Cena wywołania wynosi 800 zł. wa.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec z substytucyą dr. Weisły Feina.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 16 lutego 1889.

L. 1327 (2906 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat 42 zł., 41 zł., 40 zł., 39 zł., 38 zł., 37 zł., 36 zł.. 35 zł., 34 zł., 33 zł., 32 zł., i reszty kapitału 175 zł. z pn., na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 75 gm. kat. Krakuszowice objętej a Ludwiki Górki własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 28 czerwca i dnia 30 lipca 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 770 zł.

Wadyum zaś 77 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ad actum p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 kwietnia 1889.

L. 3487 (3478 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności w Podgrodziu wedle wyk. hip. nr. 397 tejże gminy dłużników Samuela i Simona Marków własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 11 rat po 20 zł. i resztującego kapitału 253 zł. 32 ct. dnia 27 czerwca i 1 sierpnia 1889, o godzinie 10ej rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., a na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 31 marca 1889.

L. 1575 (3324 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 26 czerwca 1889 i 31 lipca każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 15 zł. wa. z pn. od małoletnich Antoniego i Maryi Szocików się należącej publiczna licytacya parc. grunt. 1204. 1205 w Milczycach położonych ciała tabularnego niestanowiących, dłużników własnych.

Cena szacunkowa 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa wisznia, 9 marca 1889.

L. 9497. (3265 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 25go czerwca 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy długów hipotecznych licytacya realności według wykazu hipotecznego l. 1289 w Busku położonej, dłużnika Jana Olszewskiego własnej na rzecz Jakóba Siegelbauma pto 1300 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 7615 zł.

Wadyum 761 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 11 października 1888 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. Jana Reicherta z Buska ze substytucyą p. Józefa Ptaszka z Buska.

Busk, dnia 31 grudnia 1888.

L. 218 (3480 2—3)

Celem zabezpieczenia wykonania napraw budynków salinarnych na rok 1889, odbędzie się dnia 4go czerwca b. r. w c. k. Zarządzie salinarnym w Drohobyczu licytacya za piśmiennemi ofertami.

Cena kosztorysowa wszelkich robót wraz z dodaniem materyałów wynosi 2380 zł 6 ct.

Oferty muszą dokładnie według wzoru w c. k. Zarządzie salinarnym przechowanego być wypełnione, marką stemplową na 50 ct. opatrzone, procent opustu od kosztorysowej kwoty nie tylko liczbami ale i literami wyrażone i najdalej do 12 godz. w południe dnia 4 czerwca 1889 do rąk naczelnika saliny złożone.

Bliższe warunki, plany, kosztorysy przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Drohobycz, 21 maja 1889.

L. 2035 (3341 3—3)

W dniach 24go czerwca i 5go sierpnia 1889, zawsze o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w tutejszym Sądzie na zaspokojenie pretensyi Izaka Riegelhaupta w kwocie 173 zł. z przynal. realność pod l. w. h. 201 w Nowym Targu Magdaleny Mrugałowej własna.

Cena wywołania 1057 zł.

Wadyum 106 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Nowy Targ, dnia 2 kwietnia 1889.

L. 1384. (3452 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Horna w kwocie 20 zł. z przynal. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kielnarowy położonej, wyk. hip. l. 100 ks. gł. gminy kat. Kielnarowa objętej na imię Tomasza Ziemby zaintabulowanej w dniach 24go czerwca i 2go sierpnia 1889, każdym razem o 10ej godzinie rano.

Cena wywołania 851 zł. 76 ct.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 15 marca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2247 (3450 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia Nykołę Demianów z miejsca pobytu niewiadomego, rzekomo w Rossyi przebywającego, iż przeciw niemu Bazyli Rakoczy pod dniem 2 kwietnia 1889 L. 2247 pozew o uznanie za właściciela realności wykazu hipotecznego l. 380 księgi gruntowej gminy katastralnej Boryszkowce objętej i przepisanie prawa własności wytoczył, w skutek ezego termin do wniesienia i dalszej rozprawy na dzień 12 czerwca 1889 o godzinie 10 przed południem wyznaczony, a dla ochrony praw jego kurator w osobie p Józefa Dziubińskiego ustanowiony został.

Nieobecnego wzywa się zatem, aby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub też innego zastępcę Sądowi tutejszemu wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Mielnica, 5 kwietnia 1889.

L. 4095. (3367 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku w sprawie tabularnej Freidy Tannenbaum, Małki Frieder, Jakóba Tannenbauma, Naftalego Tannenbauma i Seliga Friedera o zaintabulowanie właścicieli realności pod nr. 78 w Przeworsku wykazem 312 objętej dotąd Józefa Manheima w $^1/_4$ części, Leiby Manheima w $^2/_4$ częściach Chaima Manheima w $^1/_4$ części własnej, ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Leiby Manheima, Józefa Manheima, Natana Manheima, Perli z Manheimów Omper i Jenty z Manheimów Bleichfeld, kuratorem pana adw. dr. Leona Lorie z Przeworska i o tem kurandów w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Przeworsk, 12 sierpnia 1888.

L. 7479 (3216 2—3)

Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1889/90.

L. porządkowa	C. k. Okręgowa Rada szkolna w	ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	kwota przypadająca na ruskie książki dla ubogich uczniów zł r.	ct.
1	Lwowie dla miasta	3715	99	72
2	Nowym Sączu	1372	36	83
3	Gorlicach	1211	32	50
4	Grybowie	412	11	06
5	Jaśle	449	12	06
6	Krośnie	781	20	97
7	Łańcucie	294	7	89
8	Sanoku	3028	81	29
9	Lisku	1410	37	85
10	Brzozowie	318	8	54
11	Przemyślu	4130	110	87
12	Dobromilu	1547	41	53
13	Jarosławiu	3096	83	10
14	Cieszanowie	2545	68	31
15	Jaworowie	3641	97	74
16	Mościskach	5606	150	48
17	Samborze	6164	165	46
18	Staremmieście	1628	43	70
19	Drohobyczu	6203	166	50
20	Turce	1340	35	98
21	Stryju	5929	159	16
22	Zydaczowie	5579	149	76
23	Kałuszu	2755	73	96
24	Dolinie	2710	72	75
25	Gródku	2759	74	06
26	Rudkach	3195	85	77
27	Lwowie zamiejska	20314	545	30
28	Bóbrce	8879	238	35
29	Sokalu	8306	222	97
30	Kamionce	8745	234	75
31	Zółkwi	6994	187	75
32	Rawie	5221	140	15
33	Złoczowie	7173	192	55
34	Brodach	7181	192	76
35	Brzeżanach	4308	115	65
36	Podhajcach	2754	73	92
37	Rohatynie	5445	146	17
38	Przemyślanach	4154	111	50
39	Tarnopolu	8656	232	36
40	Skałacie	4680	125	85
41	Zbarażu	4094	109	89
42	Trembowli	7516	201	76
43	Husiatynie	7425	199	3
44	Zaleszczykach	2825	75	84
45	Borszczowie	4040	108	45
46	Nowym Targu.	224	6	01
47	Czortkowie	3131	84	05
48	Buczaczu	4421	118	68
49	Sniatynie	4826	129	55
50	Horodence	4047	108	64
51	Kołomyi	5939	159	42
52	Kosowie	3083	82	76
53	Nadwórnie	2322	62	34
54	Bohorodczanach	1548	41	56
55	Stanisławowie	6365	170	86
56	Tłumaczu	4028	108	13
	Razem	240469	6455	12

Z Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 6 maja 1889.

L. 90526. (3493 2—3)

Od dnia 1. stycznia 1889 będą w miejsce obecnie sprzedawanych blankietów wekslowych, zaprowadzone zmienione urzędowe blankiety wekslowe wszystkich kategoryj z wdrukowanymi znaczkami stemplowymi. Odznaki zewnętrzne nowych blankietów wekslowych opisane są szczegółowo w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 24. listopada 1888 l. 36818 (Dz. u. p. nr. 174).

Obecnie sprzedawane blankiety wekslowe mogą być używane jeszcze do 30go czerwca 1889, użycie zaś tychże po tym terminie uważane będzie jako niedopełnienie ustawowego obowiązku stemplowego i pociągać będzie za sobą szkodliwe skutki prawne w ustawach o należytościach określone.

Od dnia 1. lipca do włącznie 30 września 1889 będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniały bezpłatnie wyszłe z używania a nie zużyte blankiety wekslowe na nowe blankiety wekslowe, z zachowaniem przepisów w tej mierze istniejących

Odnośne podania stron nie podlegają należytości stemplowej.

Po dniu 30. września 1889 nie będzie mogła nastąpić ani wymiana wycofanych ze sprzedaży blankietów wekslowych, ani też nie będzie za takowe przyznane jakiekolwiek wynagrodzenie.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu.

We Lwowie, 26 grudnia 1888.

Зъ днемъ 1. Января 1889 будутъ въ мѣстце до теперъ въ продажи находячихъ ся бланкетовъ векслевыхъ, запроваджени змѣнени урядовѝ бланкеты векслевѝ всякого рода зъ друковаными значками стемплевыми.

Внѣшнѝ ознаки новыхъ бланкетовъ векслевыхъ описанѝ суть докладно въ розпоряджению высокого ц. к. министерства скарбу зъ дня 24. Новембрія 1888 ч. 36818 (Д. з. п. ч. 174).

Теперѣшнѝ бланкети векслевѝ могуть еще бити ужиканѝ до 30. Юнія 1889. Ужите тыхже по томъ терминѣ уважати ся буде яко недополнене уставового обовязку стемплевого и потягати буде за собою такѝ правнѝ послѣдствія, якѝ посля уставы о належитостяхъ суть загроженѝ.

Бодъ дня 1. Юлія 1888 до включно 30. Сентембрія 1889 будуть вымѣнювати безплатно урядовѝ магазыни стемплевѝ зъ обѣгу вынятѝ а незужитѝ бланкети векслевѝ при захованю въ томъ взглядѣ истнѣючихъ приписовъ.

Дотычнѝ подания сторонъ не подлягають остемплеваню.

По 30. Сентембрія 1889 не буде дозволена нѝ вымѣна вынятыхъ изъ обѣгу бланкетовъ векслевыхъ, нѝ яке небудь нише вынагородженє за таковѝ.

Зъ ц. к. краевой Дырекціи скарбовой.

Оу Львовѣ, дня 26. Декембрія 1888.

Vom 1. Jänner 1889 werden an die Stelle der bisher im Verschleisse befindlichen Wechselblanquette geänderte ämtliche Wechselblanquette aller Kategorien mit eingedruckten Stempelzeichen in den Verschleiss gesetzt.

Die äussere Ausstattung der Wechselblanquette ist in der Verordnung des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 24. November 1888 Zl. 36818 (R.-G.-Bl. Nr. 174) genau beschrieben.

Die bisher im Verschleisse befindlichen ämtlichen Wechselblanquette können noch bis 30. Juni 1889 in Verwendung genommen werden. Die Verwendung derselben nach diesem Zeitpunkte wird der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichgehalten werden und die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich ziehen.

Die ausser Gebrauch gesetzten, unverwendet gebliebenen Wechselblanquette werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1ten Juli bis einschliesslich 30. September 1889 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Wechselblanquette unentgeltlich ausgewechselt werden.

Die bezüglichen Eingaben der Parteien sind stempelfrei.

Nach dem 30. September 1889 wird weder eine Umwechslung noch eine Vergütung, bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Wechselblanquette, stattfinden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 26 Dezember 1888.

L. 4536 (3431 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szczepana, Stanisława i Aleksandra Jaworskich, Helenę, Konstantego Błażowskiego, Annę, Bazylego Nanowskiego, Teresę, Jana Terleckiego, Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonkę i Stanisława Terleckiego, że w skutek prośby Michała Tomasza dw. im. Siemasza de praes. 22 stycznia 1883 l. 945 o wydanie edyktu amortyzacyjnego sumy 1104 zł. p. z prowizyą 80 zł. na karcie ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III wyk. hip. 326 objętej, dla nich kurator w osobie adw. dr. Steuermanna ze substytucyą adw. dr. Witza ustanowiony został, któremu to kuratorowi potrzebną do zastępywania ich w tej sprawie informacyę przysłać lub innego zastępcę sobie obrać mają.

Zarazem wzywa się niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby do wierzytelności 1104 zł. p. z prowizyą 80 zł. p. i dalszemi narosłemi prowizyami pierwotnie na rzecz Jana Jaworskiego podstolego Zakroczymskiego a w skutek spadku po Janie Jaworskim na jego braci i siostry: Szczepana, Stanisława, Aleksandra, Helenę, Konstantego Błażowskiego, Annę Bazylego Nanowskiego, Teresę Jana Terleckiego i Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonkę spadłej, a z mocy wyroku Stanisławowi Terleckiemu przypadłej, zaintabulowanej jakie roszczenia mieli, takowe tem pewniej w przeciągu jednego roku, to jest do dnia 1 czerwca 1890 zgłosili ile że po bezskutecznym upływie tego roku ta wierzytelność 1104 zł. p. z prowizyą 80 zł. p. za amortyzowaną uznaną i z karty ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. w. hyp. 326 objętej wykreśloną zostanie.

Sambor, 14 maja 1889.

L. 16001. (3403 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Mosesa Iwanier, Mosesa Seidmana, Herscha Ramler i Nuty Weizera de pr. 23 października, 1888 l. 45101 zezwolił uchwałą z 3 listopada 1888 l. 45101 na wpis prawa zastawu dla obowiązków kontraktem z dnia 17 października 1888 przez Teodora Filipa dw. im. Bredt przyjętych do wysokości najwyższej sumy poręki 24000 tłr. w stanie biernym majętności część Majdan średni czyli Majdan graniczny i Siedliska zwanej, Teodora Filipa Bredt własnej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Teodorowi Filipowi Bredt do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Szwedzickiego z zastępstwem adwokata Dra Dornbacha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Teodora Filipa 2 im. Bredt, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 27 kwietnia 1889.

L. 4535. (3432 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wincentego Borowskiego, Szczepana Stanisława i Aleksandra Jaworskich, Helenę Konstantego Błażowskiego, Annę Bazylego Nanowskiego, Teresę Jana Terleckiego, Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonkę Stanisława Terleckiego i Salomeę z Zalewskich Zbijewską, że w skutek prośby Michała Tomasza 2 im. Siemasza de pres 22 stycznia 1883 l. 943 o wydanie edyktu amortyzacyjnego sumy 2000 zł. p. z większej 3000 zł. p. i nadciężarów na karcie ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. wyk. hzp. 326 objętei dla nich kurator w osobie adwokata Dra Steuermanna ze substytucyą adw. Dra Witza ustanowiony został, któremu to kuratorowi potrzebną do zastępywania ich w tej sprawie informacyę przesłać, lub innego zastępcę sobie obrać mają. Zarazem wzywa się niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby do wierzytelności 2000 zł. p. z większej 3000 zł. p. na karcie ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. wyk. hyp. 326 objętej przez Macieja Zbijewskiego swej żonie Katarzynie według poz. 1 ciężarów zabezpieczonej a przez tąże według poz. 2 ciężarów Antoniemu Zbijewskiemu przez tegoż ostatniego według poz. 3 ciężarów Ignacemu Zbijewskiemu a według poz. 9 ciężarów przez Teklę z Babeckich Zbijewską, Wincentemu Borowskiemu odstąpionej, jakoteż do obciążeń tej wierzytelności mianowicie sumy 1104 zł. p. i 80 zł. p. tudzież narosłych prowizyi pierwotnie na rzecz Jana Jaworskiego Podstolego Zakroczymskiego a w skutek spadku po Janie Jaworskim na jego braci i siostry Szczepana, Stanisława, Aleksandra, Helenę, Konstantego Błażowskiego Annę, Bazylego Nanowskiego, Terysę Jana Terleckiego i Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonki, spadłej a z mocy wyroku Stanisławowi Terleckiemu przypadłej tudzież sumy 3000 zł. p. z prowizyą na rzecz Salomei z Zaleskich Zbijewskiej zaintabulowanych, jakie roszczenia mieli takowe tem pewniej w przeciągu jednego roku tj. dnia 1 Czerwca 1890 zgłosili — ile że po bezskutecznym upływie tego roku ta wierzytelność 2000 zł. p. z większej 3000 zł. p. wraz z obciążeniem 1104 zł. p. 80 zł. p. i 3000 zł. p. za amortyzowaną uznana i z karty ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. wyk. hyp. 326 objętej wykreśloną zostanie.

Sambor, 14 maja 1889.

L. 1661 (3381 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Szymona Skorupkę Padlewskiego, Annę z Wieczorkowskich Aiselt i Teklę ze Stojowskich Wieczorkowską a względnie ich spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciwko tymże Józefa z Wieczorkowskich Modliszewska przez adwokata dr. Iwańskiego wniosła pozew de pr. 29 marca 1889 l. 1661 o prawo własności $^4/_6$ części dóbr Lencze górne część lwh. 273 Wieczorkowszczyzna, że dla tych pozwanych na tychże koszta i niebezpieczństwo ustanowionym został kuratorem p. adw. dr. Korn w Wadowicach, że tymże pozwanym do rąk kuratora pozew ten do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 pod surowością §. 32 ust. sąd. doręczony został, że pozwani winni są ustanowionemu karatorowi udzielić ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawić.

Wadowice, dnia 6 kwietnia 1889.

L. 2630 (3338 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Łancucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Rozwoda, iż pod dniem 7 kwietnia 1889 Marcin i Maryanna Nogowie wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie i zaintabulowanie ich za właścicieli posiadłości pod l. k. 625 lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Rakszawa objętej, że do rozprawy termin na 22 sierpnia 1889 naznaczono i że dla niego kuratora w osobie Jana Dołęgę z Rakszawy zamianowano.

Wzywa się Walentego Rozwoda, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego wymienił pełnomocnika pod rygorem skutków prawnych.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 3 maja 1889.

L. 464 (3303 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy, zawiadamia Waśka Krynickiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Dawid Keil jako prawonabywca Wania Fatuły, wytoczył przeciw niemu i Olenie Krynickiej pto 13 zł. i 13 zł. i kuratorem dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego Seman Juszczyk ustanowiony został, celem doręczenia do rąk tegoż cytacyi z 26 stycznia 1889 l. 464.

Krynica, 26 stycznia 1889.

L. 5706. (3510 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Rocha Uljasza zawiadamia się, że Sanockie Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu pozew pto 300 zł. a. w., na który termin do rozprawy na dzień 17 czerwca 1889 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Drwi Flakowiczowi doręczono.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Sanok dnia 16 kwietnia 1889.

L. 5098 (3325 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Aleksandra Bernsteina zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 880 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Hilarego Baczyńskiego ze Stryja i temuż doręczono tus. uchwałę z dnia 10 marca 1888 l. 523.

Wzywa się zatem Aleksandra Bernsteina, aby temuż kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, 23 marca 1889.

L. 2957. (3365 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały z 31 marca 1888 do l. 7411 i z 15go września 1887 l. 7662 dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Czeitli Ity Dortort i Sary Roth kuratorem p. Rudolfa Koerbera. Wzywa się Czejtle Ite Dortort i Sare Roth, aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzieliły albo innego zastępcę prawnego ustanowiły, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będą musiały.

Gliniany, dnia 31 marca 1889.

L. 685. (3396 3—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wolfa i Esterę Bizgajerów z Wyłowa zawiadamia się, że w sporze ustnym Dwojry 2o Storchowej przeciw nim o uznanie i wpis prawa własności połowy realności wyk. hip. l. 36 ks. gr. gm. Wyłów objętej, ustanowiono dla nich kuratorem Dawida Bizgajera na ich koszt i niebezpieczeństwo i wzywa się ich, aby ąlbo osobiście w Sądzie stanęli lub innego zastępcę wskazali.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 10 kwietnia 1889.

L. 5325 (3326 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia Włodzimierza Starzyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia tusądowego w sporze Marceli Łysakowskiej imieniem własnem i nieletniej córki Bronisławy, Michała Nowaka imieniem nielet. Stanisława Leona 2 im. Łysakowskiego w sprawie przeciw Włodzimierzowi Starzyńskiemu o uznanie ojcowstwa, alimentacyi zpn. pod dniem 3 kwietnia 1888 do l. 145 zapadłego wyroku ustanowiono dla tegoż pozwanego na jegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Władysława Rubczyńskiego c. k. notaryusza w Tłustem.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 24 października 1888.

L. 359 (3305 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że w sprawie zaintabulowanego na rzecz ogólno-rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie prawa zastawu dla sumy 400 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności pod lk. 36 w Brodkach położonej, a wyk. hip. 121 ks. grunt. tejże gminy objętej a Marcina Peszeka własnej, ustanowiono dla niewiadomych z miejsca pobytu Georga Bekiera i Jakóba Bekiera kuratora ad actum w osobie Filipa Simona ze Szczerca i temuż kuratorowi równocześnie uchwałę tus. z dnia 20 stycznia 1889 l. 359 się doręcza.

Szczerzec, 20 stycznia 1889.

L. 16083 (3060 1–3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają następujące przesyłki, listy wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1887 względnie 1888, które ani przez edresatów ani też przez nadawców nie zostały podjęte.

Przesyłki te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną takowe sprzedane w drodze publicznej licytacyi.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post- und Telegrafen-Direktion in Lemberg erliegen nachstehende Retour-Fahrpostsendungen vom Jahre 1887 beziehungsweise 1888, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben wurden.

Diese Sendungen sind längstens binnen drei Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet, um so gewisser zubeheben als sonst dieselben im Wege der öffentlichen Versteigerung werden veräussert werden

Wykaz. Ausweis.

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł. Gld.	Wartość Werth ct. kr.	Waga Gewicht klg.	Waga Gewicht grm
1	Tarnopol	Fischer	Lwów	10	—	1	—
2	„	Nachthäuser	Kraków	—	—	—	300
3	„	Zieliński	Bohorodczany	2	50	—	47
4	„	Popowicz	Lwów	—	—	—	850
5	„	Stöckl	„	4	—	—	400
6	„	Aptowicz	Mezibirz	—	—	—	500
7	„	Kuderna	Lwów	7	—	2	—
8	Wadowice	Weinberg	Kraków	–	—	2	400
9	Oświęcim	Bärger et Strohmann	Wiedeń	—	—	2	—
10	Brody	Haiom	St. Petersburg	30	—	16	400
11	Frysztak	Mühlstein	Kraków	—	—	1	100
12	Podgórze	J. Ostfeld	Gura Humora	—	—	5	500
13	Stanisławów	Lilian	U. Sinoutz	12	—	2	100
14	„	Fleischman	Tarnopol	—	—	5	500
15	„	Herberg et Veise	N Doubitz	—	—	4	100
16	„	„	„	—	—	4	100
17	„	Fleischmann	Tarnopol	—	—	4	900
18	„	Furmann	Czernowitz	–	—	–	700
19	„	Grader	Bukowsko	2	60	3	300
20	„	Backel	Folticseni	—	—	11	—
21	„	Fleischmann	Tarnopol	—	—	3	400
22	„	Wechsler et Löwy	Wiedeń	—	—	5	—
23	„	Lateiner	Brody	—	—	5	200
24	„	Backal	Foltisceni	—	—	14	500
25	Stanisławów	Baerger et Stroheim	Wiedeń	—	—	2	600
26	Przemyśl	G. Duch	Grębów	1	50	—	265
27	„	St. Ogębiński	Kraków	3	—	3	900
28	„	B. Osadca	Czortków	2	—	—	130
29	„	G. Katomka	„	1	80	—	77
30	„	J. Meisner	Zdanowice	1	80	—	27
31	„	W. Gromnicki	Wolica	1	10	—	72
32	„	S. Subat	Meja	1	50	—	600
33	„	Rosin Peter	Nagysagus	1	80	—	390
34	„	Kukułka	Dembica	4	—	—	225
35	„	E. Milabotisch	Macusca	1	—	—	400
36	„	Papierfabrik	Wiedeń	2	—	4	900
37	„	J. Klesik	Delatyn	—	—	4	500
38	„	W. Egler	Gródek	2	—	—	600
39	„	J. Cypres	Kraków	—	—	5	—
40	„	Spätt	unbekannt nieznane	—	—	7	300
41	Tarnów	T. Zlacha	Wiedeń	—	—	—	200
42	„	H. Breza	Mielec	2	—	1	900
43	„	E. Bogad	Stanislau	5	—	4	500
44	„	Scheininger	Debreczin	—	—	4	600
45	„	J. Wiedemann	Skole	—	—	5	—
46	„	Haas et Czyżek	Karlsbad	—	—	5	500
47	„	Bauminger	Kraków	—	—	—	800
48	„	B. Jakel	Wiedeń	—	—	1	500
49	„	A. Korane	Schönnbrunn	—	—	4	500
50	„	A. Schindelheim	Lutowiska	—	—	5	500
51	„	Dominitz	Radymno	—	—	—	200
52	„	L. Józefowicz	Jezierzany	—	—	1	200
53	„	H. Bielińska	Pilzno	—	—	—	300
54	„	E. Bogad	Stanisławów	10	—	7	600
55	„	Stökel	Lwów	—	—	1	600
56	Nowy Sącz	Tomankowa	Szczawnica	—	—	21	300
57	Kołomyja	Abrahamowicz	Gurahumora	4	—	4	700
58	„	Lassner	Wiedeń	—	—	5	850
59	„	Wolski	Potok złoty	10	—	—	350
60	„	Drössler	Neutitschein	2	—	1	600
61	„	Gross	Stanisławów	2	—	—	200
62	Wygoda	Hamacek	Prag	7	—	9	800
63	Borysław	Trauber	Sambor	—	50	—	300
64	Bochnia	K. Chłodnicki	Przemyśl	—	—	2	200
65	Złoczów	Z. Jaworski	Jezierna	—	—	—	400
66	„	J. Rottenberg	Lwów	10	—	—	700
67	Jarosław	Zirner	Wiedeń	15	—	—	109
68	„	Meker	Triest	—	—	1	300
69	„	Freuner	Kraków	3	—	1	500
70	„	Straube	Wiedeń	4	—	—	137
71	„	Zaugen	Kraków	3	—	1	500
72	„	Wroński	Krościenko	5	—	—	83
73	„	Merseburger	Drezno	20	—	1	950
74	Trembowla	H. Reizes	Lwów	16	—	9	500
75	Sniatyn	Stamberg	nieznany unbekannt	—	—	2	300
76	Biała	J. Ingberg	Tarnów	—	—	—	600
77	„	S. Brechner	Szczawne	8	—	—	900
78	Podzamcze	Kobes	Mostów	—	—	3	500
79	Dolina	Griffel	Nadwórna	5	—	3	400
80	„	A. Sigmund	Eger	5	—	2	500
81	Lisko	M. Hönigfeld	Przemyśl	1	—	3	—
82	Cieszanów	A. Stern	Opawa	6	—	1	50
83	Husiatyn	E. Friedmann	Orsowa	—	—	1	550
84	Jezierzany	Krämmer	Tyśmienica	3	—	4	—
85	Brzeżany	Gmina	Podkamień	1	—	2	—
86	„	Blaustein	Wiedeń	4	—	8	600
87	Czortków	Rosenfeld	Czerniowce	20	—	6	500
88	Rzeszów	St. Lucas	Wiedeń	—	—	3	700
89	„	J. Ettinger	Jarosław	—	—	4	300
90	„	F. Brillmajer	Praga	—	—	2	—
91	„	Falejewicz	Dąbrowa	5	—	3	—
92	Lwów	Bittner	nieznane unbekannt	—	—	1	300
93	„	Knopp	„	—	70	—	100
94	„	Zachariasiewicz	„	1	50	—	550
95	„	Weinberg	„	7	—	4	—
96	„	Deuscher	„	—	—	4	700
97	„	Hakel	Jarosław	6	35	1	200
98	„	Towarniki	„	—	—	—	600
99	„	Neumann	„	—	—	—	900
100	„	Mysłowski	Chmielówka	2	—	2	—
101	„	Szatkowska	nieznane unbekannt	—	—	-	400
102	„	Kwiatkowski	„	4	—	1	800
103	„	Hebling	Ostrawa mora- M. Ostrau	—	—	4	500
104	„	„	„	—	—	4	500
105	„	Schorr	nieznane unbekannt	10	—	—	700
106	„	Michta	Kołomyja	—	—	3	500
107	„	Szeparowicz	nieznane unbenkannt	—	90	—	600
108	„	Riha	Tabor	—	—	—	600
109	„	Rumel	nieznane unbekannt	—	—	—	120
110	„	Teodorowicz	„	1	56	—	900
111	„	Hebanowski	„	1	96	—	700
112	„	Zwierzchność gminna	„	—	—	—	750
113	„	Kukuwiecki	„	—	—	1	—
114	„	Willner	„	—	—	5	—
115	„	Ehrlich	„	—	—	5	—
116	„	Wysocka	„	2	70	1	600
117	„	Engel	Rima Szombat	—	—	3	900
118	„	Metzger	nieznane unbekannt	—	—	1	600
119	„	Komarnicki	„	5	—	—	100
120	„	Sebinitz	„	5	10	—	700
121	„	Horodyński	„	—	—	1	—
122	„	Goldmiedt	Wiedeń	—	—	3	700
123	„	Piszinger	„	4	—	3	700
124	„	Balszam	„	10	—	8	—
125	„	Gilon	Korolówka	35	50	16	600
126	„	Altheim	Stryj	1	50	—	350
127	„	Ziołowski	Dembica	—	—	—	700
128	„	Ochshorn	Horodenka	4	—	—	600
129	„	Dobrowolski	Sambor	3	26	1	150
130	„	Herer	Sinoutz	—	—	15	500
131	„	Goldfarb	Rawa	—	—	5	900
132	„	Karawan	Korolówka	—	—	20	900
133	„	Kingelberzer	Praga	—	—	4	900
134	„	„	„	—	—	4	900
135	„	Bienia	Rzeszów	—	—	2	400
136	„	Broniowski	nieznane unbekannt	4	—	5	400
137	„	Stańkiewicz	Litwinów	—	—	15	500
138	„	Krall	Wiedeń	—	—	7	700
139	„	Janos	Brzeżany	—	35	—	300
140	„	Szymański	Gorlice	—	—	—	600
141	„	Kinzelberger	Praga (Prag)	—	—	4	900
142	„	Epstein	Berno (Brünn)	—	—	—	700
143	„	Kusz	Sokołów	—	—	—	200
144	„	Wyrobek	Bestwina	—	—	—	600
145	„	Hauser	Szczerzec	—	—	1	100
146	„	Stern	Brzozów	5	—	2	600
147	Kraków	Kółko rolnicze	Bełz	—	—	5	—
148	„	Wyzewa	Parysz (Paris)	—	—	8	—
149	„	Sławiński	Tarnów	—	—	—	900
150	„	Giżycki	Konty	—	—	—	200
151	„	Mandel	Szczakowa	—	—	—	500
152	„	Koń	Szczawne	—	—	—	300
153	„	Jędrzejowski	Rzeszów	10	-	2	400
154	Lwów	Kalmucki	nieznane unbekannt	—	—	—	800
155	Kraków	Sperber	Przemyśl	—	—	—	800
156	„	Garbiński	Kolomea	2	60	—	600
157	Lwów	Kwiatkowski	Warszawa	8	—	3	200
158	„	Ler Ghering	Bohusi	12	60	22	300
159	„	Arendt	nieznane unbekannt	—	—	1	600
160	Kraków	Brok	Lipsk	30	—	20	200
161	„	Silbering	Nowytarg	3	60	—	900
162	„	Niepolski	Kraków	7	—	1	200
163	„	Seidler	Karlsbad	—	—	—	550
164	„	Wieslender	Wiedeń	—	—	—	350
165	„	Kostka	Ostrawa morawska M. Ostrau	20	—	7	—
166	„	Józefczyk	Łysiec	—	—	2	—
167	„	Machanek	Wiedeń	—	—	3	400
168	„	Klausner	Nowy Sącz	3	22	1	500
169	„	Kany	Wiedeń	—	—	4	—
170	„	Klemen	Trzebina	2	—	1	200
171	„	Fromel	Wiedeń	10	—	3	700
172	„	Horowitz	Biała	4	—	10	100
173	„	Banas	Mielec	—	80	—	190
174	„	Beck et Schaffer	Wiedeń	—	—	-	700
175	„	Frimel	Czerniowce	2	—	7	200
176	„	Zaugen	Przeworsk	—	—	1	300
177	„	Petrzyk	Przemyśl	3	—	1	—
178	„	Franke	Jawernig	5	—	8	200
179	„	Hennerstein	Wiedeń	3	50	1	—
180	„	Maszewska	Limanowa	—	—	5	700
181	„	Klein	Rutka	—	—	—	800
182	„	Günsberg	Lwów	—	—	6	200
183	„	Horodyński	Wasylkowce	—	—	—	100
184	„	Frommel	Wiedeń	12	50	4	200
185	„	Modhameu Ali	Odessa	—	—	—	900
186	„	Drina	Łódź	10	—	3	750
187	Stryj	Hirschhorn	Lwów	—	—	—	200
188	„	Max Herzog	Wiedeń	1	60	—	630
189	Lwów	Sieracki	Uście zielone	8	—	—	240
190	„	Sandeck	Lubaczów	—	98	—	200
191	„	Szymański	Gorlice	—	—	—	150

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł Geld	ct. kr.	Waga Gewicht klg.	grm.
192	Lwów	Ettinger	nieznane unbekannt	10	—	—	800
193	Stryj	Vait et Schwitz	"	—	—	—	100
194	Lwów	Bret et Freund	Wrocław Breslau	—	—	3	900

Listy wartościowe — Werthbriefe

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł Geld	ct. kr.	Waga Gewicht klg.	grm.
1	Lwów	Antoni Dzbański	Borysław	5	—	—	9
2	"	Jan Kazim. Arvin Zieliński	Kraków	10	—	—	11
3	"	Błażej Brzyski	Warszawa	12	—	—	$12\frac{1}{2}$
4	Tarnów	Salamon Rotterstein	Siedliszowice	20	—	—	62
5	"	Abraham Nowimiast	Dębowiec	5	—	—	16
6	"	Salomon Gutmann	Tarnobrzeg	5	—	—	149
7	"	Zbór izraelicki	Tuchów	1	—	—	12
8	"	Magistrat	Kołomyja	—	52	—	33
9	Kraków	Zontak	Lwów	1	—	—	155
10	Rohatyn	W. Piotrowski	Zaleszczyki	3	—	—	$27\frac{1}{2}$
11	Mielec	Sąd powiatowy	Tarnobrzeg	—	35	—	38
12	Zółkiew	W. Bednarski	Kamionka stru.	1	60	—	10
13	Nowy Sącz	A. Korn	Bobowa	2	92	—	36
14	Błażowa	A. Ch. Vorster	Dembica	39	44	—	20
15	Kraków	Ernst Baum	Wiedeń	118	58	—	$19\frac{1}{2}$
16	"	Stanisław Sadowski	Petersburg	2	—	—	9
17	"	Meraner Weteranen Verein	Wiedeń	—	25	—	27
18	"	Karolina Müller	Warszawa	12	—	—	12
19	Przemyśl	Hirsch et Comp.	Hamburg	50	—	—	15
20	"	Daniel Fedyszczak	Niżankowice	5	—	—	30
21	Tarnopol	Englisch Churek	Odessa	2	15	—	15
22	Rzeszów	J. Horowitz	Lwów	—	—	—	9
23	Kałusz	Blaustein	Pomorzany	6	—	—	14
24	Sambor	Bolesław Zagórski	Felsztyn	19	24	—	11
25	Stanisławów	Młodecki	Monasterzyska	—	—	—	60
26	Podgórze	S. Backer	Jarosław	—	—	—	22
27	Rozwadów	Ch. Halberstein	Wisowa	1	—	—	$7\frac{1}{2}$
28	Zółtańce	P. Friedmann	Bełz	1	—	—	$14\frac{1}{2}$
29	Sokal	Bieger	Przemyśl	5	—	—	77
30	Tarnów	T. Drapella	Andrychów	2	—	—	30

Przekazy — Postanweisungen.

L. bieżąca Lauf. Zahl	Nr. przekazu Nr. Postanw.	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł.	ct.
1	882	Biała	Perl Schottenfeld	Kołomyja	1	25
2	64	Kołaczyce	Zakład zastawniczy	Nyitra	1	—
3	345	Monasterzyska	Grzegorz Oleksewitz	Nagy-Mihaly	2	—
4	643	Zywiec	Emil Schor	Bilsk	—	50
5	2176	Tarnopol	Sandor Malarcsik	Radwan	1	—
6	3072	Tarnów	Gmina Rajsko	Szczurowa	—	11
7	728	Podwołoczyska	Simson Montszein	Husiatyn	1	10
8	277	Mielec	Józef Kiełwiński	Czermin	1	—
9	877	Kałusz	Dymitr Hawryłów	Lwów	2	—
10	6	Mielec	M. B. Kampf für Ch. Finger	Londyn	5	—
11	1682	Tarnów	L. Machan	Kraków	4	—
12	78	Buczacz	Józef Kromberger	Czerniowce	1	—
13	731	Lwów fil. II.	Mojżesz Sande	Czortków	1	—
14	163	Bochnia	Kasa zaliczkowa	M. Trübau	8	12
15	634	Grodek	Jacob Lielienfeld	Stryj	1	—
16	328	Stanisławów	Hawryło Bilme	Nagy Mihalyi	2	—
17	121	Kulików	Maksym Kuszpit	Sarajevo	1	—
18	27	Złoczów	Jakób Herter	Zwittau	2	—
19	236	Baligród	Mużyński	Lwów	1	10
20	2068	Lwów (miasto)	S M. Frostig	Mosty wielkie	3	—
21	829	"	Izak Ideles	Gródek (Lwów)	1	20
22	2127	Lwów fil II	Oscar Geyer	Wiedeń	3	—
23	229	Podwołoczyska	J. S. Steiner	Kozłów	13	—
24	20	Zator	Zarząd propinacyi	Zator	1	60
25	2	Wadowice	Osha Dawid	Zorli	2	—
26	133	Sniatyn	Wasyl Buchaj	Lwów	1	—
27	1654	Tarnów	Naczelnik stacyi	Cieszyn	—	36
28	1591	Lwów	Szczepan Migocki	Kutty	3	—
29	1148	Nowy Sącz	Franciszek Sarda	Ostrużnik	1	—
30	482	"	Urząd loteryjny	Wiedeń	—	50
31	239	Biała	Ignatz Amster	Bilsk	1	—
32	79	Iwonicz	Czerwiński	Lwów	2	50
33	378	Zabłotów	Chane Ohr	Słotwina	4	—
34	1162	Drohobycz	Stanisław Sturm	Koszyce	5	—
35	1595	Tarnów	Mane Schmied	Wiedeń	4	—
36	3	Skole	Teodor Huth	Lipsk	—	48
37	348	Przemyślany	Schewy Karp	Brzeżany	1	—
38	6	Podgórze	Zacharyasz Golański	Gniezno	6	—
39	2740	Tarnów	Reisel Feld	Tarnów	5	50
40	149	Kopeczyńce	Urząd podatkowy	Husiatyn	1	—
41	528	Sokal	Helena Sikorska	Drohobycz	5	—
42	1534	Kraków	Franciszek Darowski	Tarnów	1	—

Lwów, 28 kwietnia 1889.
C. k. Dyrekcya Poczt i Telegrafów

Lembprg, am 28. April 1889.
K. k. Post- und Telegrafen-Direction

L. 4680. (3467 1—3)

Vom k k. Kreis als Handelsgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, dass im Register für Erwerbs und Wirtschaftsgennossenschaften bei der Firma „Union" Credit und Sparverein in Tarnopol registrirte Genossenschaft mit beschränkter Hastung eingetragen wurde dass:

1) Die Genossenschaft „Union" Credit- und Sparverein in Tarnopol registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung durch den Beschluss der ausserordentlichen Generalversamlung vom 14 April 1889 aufgelöst wurde;

2) Mit der Liquidation die bisherigen Mitglieder der Direction Markus Ginsberg, Dawid Lwów und Leib Ostersetzer alle in Tarnopol wohnhaft betraut wurden — und dass

3) Die Zeichnung dieser Genossenschaft in Liquidation von nun an von wenigstens zwei Liquidatoren unter Beifügung „in Liquidation" zu geschehen hat.

Die Gläubiger der Genossenschaft werden aufgefordert, sich bei der Genossenschaft zu melden.

Tarnopol am 4 Mai 1889.

L. 1510. (3449 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, że dozwolonym został wpis prawa własności dotąd Rozalii Pendyk urodzonej Hanczaryk własnych parceli gr. 393/1 na rzecz Jana Górskiego a do parceli gr. 360/1 w Rudzie na rzecz Wojciecha Oliwy i że Wojciecha Broczkowskiego w Rudzie ustanowiono w tych sprawach kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Pendyk urodzonej Hanczaryk i mu odnośne uchwały z 17 września 1887 l. 6651 i l. 6653 doręczono.

Łopatyn, 24 marca 1889.

L. 4534. (3430 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wincentego Borowskiego, Szczepana, Stanisława i Aleksandra Jaworskich, Helenę Konstantego Błażowskiego, Annę Bazylego Nanowskiego, Teresę Jana Terleckiego, Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonkę Stanisława Terleckiego, tudzież Salomeę z Zalewskich Zbijewską, że w skutek prośby Michała Tomasza 2 im. Siemasza de pres. 22 stycznia 1883 l. 941 o wydanie edyktu amortyzacyjnego sumy 2000 zł. i 2000 zł. p. i nadciężarów na karcie ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. wyk. hyp. 326 objętej dla nich kurator w osobie adw. Dra Steuermanna ze substytucyą adw. Dra Witza ustanowiony został któremu to kuratorowi potrzebną do zastępywania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub innego zastępcę sobie obrać mają. Zarazem wzywa się niniejszym edyktem wszstkich tych, którzyby do wierzytelności 2000 zł. p. i 2000 zł. p. na karcie ciężarów części wydzielonej z dóbr Waniowice III. wyk. hyp. 326 objętej przez Antoniego Zbijewskiego swej żonie Helenie z Bratkowskich według poz. 4 ciężarów zabezpieczonej a według poz. 5 przez tegoż Antoniego Zbijewskiego po śmierci tejże Heleny z Bratkowskich Ignacemu Zbijewskiemu przez tegoż ostatniego według poz. 8 ciężarów Tekli z Babeckich Zbijewskiej a według poz. 9 ciężarów przez Teklę z Babeckich Zbijewską Wincentemu Borowskiemu odstąpionej, jakoteż do obciążenia tej wierzytelności mianowicie sumy 1104 zł. p. i 80 zł, p. tudzież narosłych prowizyi pierwotnie na rzecz Jana Jaworskiego Podstolego Zakroczymskiego a w skutek spadku po Janie Jaworskim na jego braci i siostry Szczepana, Stanisława, Aleksandra, Helenę, Konstantego Błażowskiego, Annę Bazylego Nanowskiego, Teresę Jana Terleckiego, Marcyannę Marcina Strzemeskiego małżonki spadłej a z mocy wyroku Stanisławowi Terleckiemu przypadłej, tudzież do sumy 3000 zł. p. z prowizyą na rzecz Salomei z Zalewskich Zbijewskiej zaintabulowanych jakie roszczenia wnieść mieli, takowe tem pewniej w przeciągu jednego roku mianowicie do dnia 1 czerwca 1890 zgłosili ile że po bezskutecznym upływie tego roku ta wierzytelność 2000 zł. p. i 2000 zł. p. wraz z obciążeniami 1104 zł. p. i 80 zł p. i 3000 zł. p. za amortyzowaną uznana i z karty ciężarów części wydzielonych dóbr Waniowice III. wykaz hyp. 326 objętej wykreśloną zostanie.

Sambor, 14 maja 1889.

L. 2409. (3469)

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutku uchwały z dnia 20 kwietnia 1889 l. 2409 wpisaną została dnia 4 maja 1889 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych firma Towarzystwa handlu skór w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, na podstawie statutu z daty Gliniany dnia 19 lutego 1889.

Siedziba towarzystwa tego jest w Glinianach. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu skór i wszelkich artykułów potrzebnych do wyrobu obuwia i uprzęży, z drugiej zaś strony pośredniczenie w sprzedaży wyrobów obuwia członków swoich.

Skład dyrekcyi stanowią pp. Filip Geisheimer jako dyrektor, Józef Wolf jako kasyer i Jan Fedyńkiewicz jako kontroler, mieszkają oni wszyscy w Glinianach.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy towarzystwa dołączają swoje podpisy. Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich, potrzeba podpisu trzech członków dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi; zaproszenia na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej pod napisem: Rada zawiadowcza towarzystwa handlu skór w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką N. N prezes N. N. sekretarz.

Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dziennych pism politycznych lwowskich. Poręka członków jest ograniczoną na czterokrotną kwotę udziału.

Złoczów, 11 maja 1889.

L. 12110. (3425 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, że p. Józef Narajewski reskryptem c. k Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27go marca 1889 l. 6144 notaryuszem w Dynowie zamianowany, złożywszy dnia 14 maja 1889 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

We Lwowie, dnia 14 maja 1889.

L. 8901. (3355 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie oznajmia, że dla nieobecnego z miejsca pobytu pozwanego Eugeniusza Jordana w sporze drobiazgowym z Józefem Tomkiewiczem o 34 zł. wa. zpn. ustanawia się kuratorem adw. dr. Glazera z substytucyą adw. dr. Szancera, któremu pozew z terminem na 10go czerwca 1889 o 9 rano doręczonym zostaje.

Tarnów, 4 maja 1889.

L. 4168 (3331 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Łukasza Ciepłej względnie niewiadomych tegoż spadkobierców, takichże spadkobierców po Mikołaju i Emilianie Cwillach a to Michała Cwil, Maryannę z Cwillów Saba, Bazylego i Helenę Cwillów z miejsca pobytu i życia niewiadomych, Teodora i Katarzynę małż. Kurpiel, względnie niewiadomych tychże spadkobierców, z życia i miejsca pobytu niewiadomę Józefę Krupka względnie tejże spadkobierców, że w sporze pisemnym Antoniny Baczyńskiej imieniem własnem i jej dzieci przeciw nim o uznanie powodów za właścicieli wyk. hip l. 1073 gminy kat. Stanisławów pod lk. $89\frac{2}{4}$ położonej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. kraj. dr. Ludwika Katzenellenbogena w Stanisławowie z zastępstwem adw. dr. Michała Fischlera i doręczono temuż pozew z allegatami do wniesienia obrony w dniach 90 z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki możliwego zaniedbania sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 5777. (3511 2—3)

Józefa Kottek i Karola Gotsch zawiadamia się, że sanockie Towarzstwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu pozew pto 20 zł. na który termin do rozprawy na dzień 17 czerwca 1889 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Drwi Flakowiczowi w Sanoku doręczono.

C. k Sąd pow. miej. del.
Sanok dnia 16 kwietnia 1889.

L. 5654. (3509 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Ziembickiego zawiadamia się, że sanockie Towarzystwo zaliczkowe wniosło pozew przeciw niemu pto 82 zł. 28 ct. a. w., na który termin do rozprawy na dzien 17 czerwca 1889 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Drwi Flakowiczowi doręczono.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Sanok, dnia 16 kwietnia 1889.

Z. 214. (3508 2—3)

Vom k. k. Bezirks Gerichte in Rożniatów wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekanten Erben und Rechtsnehmern des verstorbenen Hersch Hoffmann und den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Simon Weissmann und Małka Rothbaum wereh lichte Weissmann deren Erben und Rechtsnehmern bekannt gegeben, ds habe Chanina Weissmann aus Rożniatów gegen sie am 15 Jänner 1889 Zl. 214 eine Klage auf Löschung des zu ihren Gunsten im Lastenstande der Klägerischen Realität nr. 128 in Rożniatów intabulirten Pfandrechtes für die Summe 1500 fl. ausgetragen, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 18 Juni 1889 um 9 Uhr früh anberaumt wurde.

Für die Belangten wurde Majer Tanne in Rożniatów zum Kurator bestellt, welchem dieselben alle Behelfe mitzuteilen oder sich persöhnlich oder durch einen Vertreter zu melden haben, als dieselben sonst die Folgen der Unterlassung dessen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

Rożniatów, 31 Jänner 1889.

L. 28459. (2509 1—3)

C. k. Sąd krajowy ustanowił w sprawie Kasy Oszczędności w Bochni przeciwko Karolowi Korneckiemu i spóln. o 123 zł. z przyn. kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Zimmenstarka p. adw. Proppera w Krakowie z substytucyą p. adw. dr. Schönberga.

Rzeczą będzie nieobecnego kuratorowi udzielić potrzebnych dowodów, lub innego pełnomocnika oznajmić Sądowi.

Kraków, 9 listopada 1888.

L. 3576. (2522)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 27go listopada 1884 zmarł w Ladzinie beztestamentarnie Mikołaj Szul, pozostawiwszy majątek.

Gdy Sądowi miejsce pobytu Józefa i Piotra Szula, tudzież Maryanny Janickiej, dzieci spadkodawcy, wiadomem nie jest, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia niżej oznaczonego zgłosili się do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Kaczorowskim i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Rumanów, dnia 5 października 1888.

Zl. 6068. (3471 1-3)

Das k. k. Brodyer Bezirksgericht macht bekannt, dass in der Exekutionssache des F. Reitbauer wider Johann Ritter von Horodyński pto 66 fl. s. NG. behufs Zuhändigung des hg. Bescheides vom 1. März 1889 Zl. 3047 für den dem Wohnorte nach unbekannten Herrn Jerome Grafen della Scalla der Adwokat in Brody Hr. dr. Wilhelm Orski bestellt wurde, und es wird demnach der H. Jerome Graf della Scalla aufgefordert, diesem Kurator seine Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Bevollmächtigten zu ernennen.

Brody, am 26 April 1889.

L. 7641. (2511 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadamia Antoniego Kamockiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Salomon Nadel pozew de praes. 29 marca 1889 l. 7641 o zapłacenie 500 zł w. a., w załatwieniu którego wydany został nakaz zapłaty z dnia 30 marca 1889 licz. 7641 doręczony ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Dobiji w Krakowie, któremu za zastępcę dodany został adw. dr. Hubaczek.

Wzywa się Antoniego Kamockiego, aby temu kuratorowi środki obrony podał lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 30 marca 1889.

L. 20102. (3518 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Jana Kintzego, że przeciw niemu został dnia 11 maja 1889 l. 18618 wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Jana Kintzego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dra Raresa a tegoż zastępcą adw. Dra Menkesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jana Kintzi aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej następstwa szkodliwe sobie przypisze.

We Lwowie 11 maja 1889.

L. 2820 (2569 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd delegowany zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Aleksandra Konopkę, iż na pozew sumaryczny adw. dra. Iwańskiego w Wadowicach przeciw niemu o zapłacenie honoraryum w kwocie 108 zł. 28 ct. aw. wytoczony, wyznaczono rozprawę na dzień 20 maja 1889 i ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Józefa Korna w Wadowicach. Poleca się mu, by na powyższym teminie albo osobiście stanął, albo kuratorowi odpowiedniej udzielił informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił.

Wadowice, 29 marca 1889.

L. 3972. (3477 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie ustanawia z powodu niewiadomego miejsca pobytu Henryka de Richarda w sprawie egzekucyjnej Hugona Graepel przeciw Alfonsowi de Richardowi o zapłacenie kwoty 5240 zł. 77 ct. a. w. z pn. celem doręczenia tu sądowej uchwały z dnia 16 listopada 1888 l. 11867 dla niewiadomego z miejsca pobytu Henryka de Richard kuratora ad actum w osobie Amadeusza Francois ze Słobody rungurskiej, i doręczając mu powyż powołaną uchwałę, wzywa kuranda by Sądowi innego zastępcę wskazał, lub w ogóle prawa swych przestrzegał, gryż inaczej możliwe szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 19 kwietnia 1889.

L. 4949. (3504 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wawrzyńca i Teofilę Wojtowiczów, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 listopada 1888 l. 4949 ustanowiono kuratorem Józefa Kalczyńskiego burmistrza w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 20 listopada 1888.

L. 12447. (3476)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 5 października 1888 zmarła we Lwowie Julia Winiarzowa z pozostawieniem rozporządzeń ostatniej woli, jako kodycyle uznanych, i że ze spadkobiercami, synami jej Juliuszem Karolem i Edwardem postępowanie spadkowe na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia wdrożono.

Sąd nie znając pobytu Edwarda Winiarza wzywa go, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzonym zostanie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. Drem Tillem dla niego ustanowionym.

Lwów, dnia 5 maja 1889.

Licytacye.

L. 52 (3285 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Herscha Margulìesa przeciw Janowi Misikiewiczowi o zapłacenie resztującej należytości wekslowej w kwocie 161 zł. wa. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 61 w Zarwanicy położonej wyk. hip. l. 3 ksiąg gruntowych gminy kat. Zarwanica objętej, dłużnika Jan Misikiewicza własnej w dniach 1 lipca i 1 sierpnia 1889 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1915 zł. aw.

Wadyum 101 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Wiśniowczyk, dnia 10 marca 1889.

L. 3367 3433 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Nusynowi Pohorillemu od Mojżesza From sumy 572 zł. wa. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 127 w Bielawincach położonej wykazem hipotecznym 34 księgi gruntowej gminy Bielawince objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Mojżesza From stanowiącej wraz z przynależnościami protokołem de praes. 30 marca 1888 l. 4422 opisanemi.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 28 czerwca 1889, drugi na dzień 26 lipca 1889 zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa, realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą ceną podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 675 zł. 20 ct. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 67 zł. 52 ct. w. a.

Bliższe wyrunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 28 marca 1887 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącej nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Reissa w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, dnia 20 marca 1889.

L. 1352 (3245 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 60 zł. z przynależytościami przymusową sprzedaż realności l. w. h. 41 księgi gr. gminy Łężkowiec objętej, a Kazimierza Matury własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych, a to:

dnia 3 lipca i
dnia 5 sierpnia 1889,

każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 65 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 5 kwietnia 1889.

L. 1168 (3279 1-3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się 1 lipca i 5 sierpnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności n. 393, tudzież l. wyk. hip. 540 w Wieprzu, z których pierwsza jest własnością Franciszka Jana Wojciecha Leona Władysława i Stanisławów Polaków, druga Tomasza i Agnieszki Pietraszów na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Morawitza w kwocie resztującej 700 zł.

Na 1ym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania realności l. kat. 393 wynosi 2000 zł., realności l. k. 540 wynosi 1430 zł.

Wadyum 200 zł. i 143 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów, dnia 17 kwietnia 1889.

L. 2288 (3383 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Hermana Groskopfa przeciw Michałowi Switalskiemu o zapłacenie kwoty 100 zł. z przyn., odbędzie się w zabudowaniu tutejszego Sądu w dniu 24go czerwca 1889 jako pierwszym, a w dniu 22 lipca 1889 jako drugim terminie, zawsze o godzinie 10ej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż należącej do dłużnika hipotecznego Michała Switalskiego połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 295 ks. gr. miasta Złoczów objętego z tem, że realność ta na drugim terminie licytacyjnym jeśli wartości szacunkowej ściągnąć nie można będzie także niżej tej wartości sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 555 zł. 50 ct. wal. aust.

Wadyum 56 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych z życia lub pobytu niewiadomych jako też i owych, którym uchwała licytacyjna osobiście doręczoną być nie może, jest adw. dr. Mijakowski z zastępstwem adw. dr. Billeta w Złoczowie.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze tutejszego Sądu.

Złoczów, 27 kwietnia 1889.

L. 3932. (3473 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 5/4 według wykazu hip. 41 i 42 księgi gruntowej gminy katastralnej Stuposiany Pantalemona Łenia, względnie tegoż nieobjętej masy własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 8 rat po 9 zł. 75 ct. i resztującego kapitału 56 zł. 99 ct. z przyn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się pana Władysława Hamerskiego z Lutowisk.

Lutowiska, 28 września 1888.

L. 1358 (3472 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku położonej wedle wyk. hipot 34 tejże gminy dłużników Mikołaja i Elżbiety Ekesów własnej, na zaspokojenie pretensyi Feiwla Latkego w kwocie 100 zł. dnia 4 czerwca i dnia 9 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 31 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tnt. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po d. 5 stycznia 1889 do tabuli weszli, kuratorem Antoniego Richtera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 16 marca 1889.

L. 3383. (3436 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko nieobjętej masie spadkowej ś. p. Antoniny Glixeli o zapłacenie 3 rat po 184 zł. 80 ct. z przynal. odbędzie się na rzecz uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego publiczna licytacya przymusowa gospodarstwa gruntowego wykazem hipot. l. 164 i 272 dla gminy kat. Smereków objętego własnością Antoniny Glixeli względnie nieobjętej masy spadkowej po niej będącego dla powyższej pretensyi za hipotekę służącego w dwóch terminach a mianowicie na dniu 24go czerwca 1889 i na dniu 5 siepnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na powyższym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywołania 11250 zł. w. a.

Wadyum 1125 zł.

Kuratorem dla niebiętej masy spadkowej ś. p. Antoniny Glixeli w miejsce Teodora Glixeli poprzedniego kuratora, ustanowiony dr. Michał Korol adw. kraj. w Żółkwi a dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Heyda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 15 kwietnia 1889.

L. 2235 (2591 -3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 20 czerwca 1889 i w dniu 24 czerwca 1889 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 181 księgi grunt. kat. gm. Targanice objętej, Macieja Kierpca własnej, na zaspokojenie pretensyi Tomasza Holcmana jako cessyonaryusza Wojciecha Kreczmera w kwocie 50 zł. z prz.

Na pierwszym terminie realność ta będzie sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny.

Cena szacunkowa i wywołania 653 zł. 75 ct.

Wadyum 66 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 15 marca 1889.

Konkursa.

L. 674 (3498 2-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z 18 maja 1889 konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. Przy 4 klasowej szkole męskiej w Haliczu 2 posady nauczycielskie z płacą po 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

2. Przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Haliczu posada kierującej nauczycielki z płacą 450 zł. wolnem pomieszkaniem i dodatkiem w kwocie 50 zł. za kierownictwo.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, wnieść należy za pośrednictwem swych Władz przełożonych najpóźniej do 10 lipca 1889.

Podania spóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Stanisławów, 18 maja 1889.

L. 2823 (3475 3-3)

Sad powiatowy w Starym Sączu przyjmie zaraz rutynowanego w całej manipulacyi deytaryusza z miesięczną płacą 25 zł. Swiadectwa są potrzebne.

Nowy Sącz, dnia 17 maja 1880.

Ł. 434/R. s. o. (3497 2-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie, z kwalifikacyą do nauczania historyi naturalnej, jako przedmiotu głównego, a matematyki i fizyki jako przedmiotów ubocznych.

Z tą posadą połączona jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi, w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. pań. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. ust. pań. nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej, do prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 10 czerwca br.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, 17 maja 1889.

Kuratele.

L. 5463 (3524 2-3)

Karol Nowosielski emeryt. ck. koncepista skarbowy z Brodów, uznany został za obłąkanego.

Kuratorem ustanowiono ojca jego Ludwika Nowosielskiego ze Scianki.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, 11 maja 1889.

L. 2904 (3488 2—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 14 lipca 1888 l. 2558 uznano Jana Czamotę z Muszyny za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiono Antoniego Gościńskiego.

Krynica, 10 października 1888.

L. 4503 (3462 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że Katarzynę Zatwarnickę z Dubiecka uchwałą z 1 maja 1889 l. 4503 za obłąkaną uznano i kuratorem tejże Józefa Zatwarnickiego z Dubiecka ustanowiono.

Przemyśl, 1 maja 1889.

L. 10547 (3484 2—3)

C. k. Sąd krajowy w myśl §. §. 21 i 273 k. c. uznaje Łukasza Zwolińskiego właściciela $^5/_8$ części realności pod l. k. 92 dz. V. w Krakowie umysłowo chorym i ustanawia dlań kuratora w osobie p. dr. Guńkiewicza adwokata w Podgórzu.

Kraków, 10 maja 1889.

L. 1819 (3523 1—3)

Anna Maćkiewicz zamężna Krawczuk w Ponikowicy uznaną została marnotrawczynią.

Kuratorem Stefan Maćkiewicz z Ponikowicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 7 lutego 1889.

L. 10427 (3520 1—3)

C. k. miej. deleg. Sąd w Przemyślu ogłasza, że Wandę Mysłowską stanu wolnego z Przemyśla, obecnie na Kulparkowie pozostającą uznano za obłąkaną i nadano jej kuratora w osobie Kazimierza Mysłowskiego, konduktora przy kolei Karola Ludwika.

Przemyśl, 16 maja 1889.

Wyroki prasowe.

L. 8502 (3529)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako prasowy na wniosek ck. Prokuratoryi Państwa orzeka: zamieszczony w czasopiśmie „Ognisko“ wychodzącem w Krakowie pod redakcyą Wilhelma Schmidta w nr. 1 z maja 1889 na stronicy 20 w dziale „sprawozdania i krytyki“ artykuł zaczynający się od słów: Przyjaciel ludu. Na jałowym gruncie.... a kończący się na słowach: wam najłatwiej trafić z takiem pismem do wrót ludowych z podpisem F. H. Nowicki, zawiera w sobie przedmiotową istotę występku z §. 302 uk., a rozszerzenie pisma tego zostaje zakazanem.

Kraków, dnia 21 maja 1889.

Zl. 100 (3045)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 17 der periodischen Druckschrift „Gleichheit“, social-demokratisches Wochenblatt vom 26. April 1889 auf der 1 und 2 Seite unter der Rubrik „Glossen“ enthaltenen Aufsatzes, beginnend mit den Worten „Die Volksbewegungen“ und endigend mit „erheuchelt oder blödsinnig“ das Vergehen nach §. 305 St. G.; ferner des ebenda auf der 2. Seite unter derselben Rubrik enthaltenen Aufsatzes, beginnend mit den Worten „Die Tapferkeit der Dragoner“ bis „nicht gestochen werden“ das Vergehen nach §. 300 St. G., und des ebenda auf der 2. und 3. Seite unter der Aufschrift: „Zum Tramwaystreik“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle bis „ihren Coupon“ und von „die rasend schnell“ bis „Leidenden“ die Vergehen nach §§. 300, 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 April 1889.

Zl. 97. (2928)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 25 April 1889, Z. 1892/M. I., der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Berliner Tageblatt“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Doniesienia prywatne.

Zmiana pomieszkania.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Pań, że **Pracownię sukien damskich** przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.

Dziękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względom. Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić.

Z głębokim szacunkiem

Ludmiła Pizuńska.

SKLEPY

dwa obszerne i jeden mniejszy są do wynajęcia od 1 maja na lat 3 w nowo zbudowanym domu zdrojowym

w Krynicy. 3346

Bliższe wyjaśnienia udziela c. k. Dyrekcya dóbr państwowych we Lwowie.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1889.

Ekspedytor

prowadzący samodzielnie urząd pocztowy, ukończony gimnazyalista, poszukuje umieszczenia od 1 czerwca 1889. Łaskawe zgłoszenia proszę adresować do urzędu pocztowego w Muszynie. 3499

Ostrzeżenie. 3533

Niniejszem ogłaszam, iż wiernikowi memu zatrudnionemu w mojej piekarni w Jaśle — nic na kredyt na moje konto dawać nie wolno — w przeciwnym bowiem razie strony interesowane same sobie winę przypisać będą musiały — gdyż ja płacić nie będę.

Leib Teittelbaum,
z Kołaczyc.

Lakier na kapelusze słomkowe

w kolorach

czerwonym, niebieskim, granatowym, bronzowym, czarnym, zielonym i t. p.

jakoteż i pędzle do tegoż

poleca handel

Józefa Hankego

we Lwowie, Rynek L. 38.

pod 2620

„Czarnym Psem“.

Hreczkę podolską, żyto świętojańskie, niemniej buraki oberndorfskie, **mohar,** tymotkę, kukurudzę amerykańską „la plata“ sprzedaje w miarę zapasów na rzecz swoich członków do siewu wiosennego 3378

Bank rolniczy we Lwowie.

L. 1672 (3427 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierżawienia prawa propinacyjnego t. j. prawa wyłącznego wyrobu i wyszynku wódki i innych spirytusowych napojów jakoteż i piwa gminy miasta Złoczowa własnego, oraz prawa poboru dodatku gminnego od sprzedanych napojów (Communal-Auflage) na czas od 1 lipca 1889 do końca czerwca 1892 odbędzie się w skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 11 maja b. r. z powodu, że termin na dzień 25 kwietnia b. r. wyznaczony, bezskutecznie upłynął, w urzędzie gminnym miasta Złoczowa na dniu 11 czerwca*) 1889 o godzinie 3 po południu publiczna licytacya, tak ustna jakoteż za pomocą pisemnych ofert. Cena wywołania rocznego czynszu w ratach miesięcznych z góry płatnych ustanawia się, a to:

za prawo propinacyi	.	16.500 zł.
za dodatek gminny	.	16.500 zł.

Obadwa powyższe przedmioty będą osobno wydzierżawione, jednakowoż tylko jednej osobie, lub jednej spółce. Oferenci mogą też i niższy czynsz od kwoty wywoławczej ofiarować, a tak wniesiona oferta obowiązuje oferentów od chwili jej wniesienia, zaś gminę miasta Złoczowa obowiązywać będzie od czasu zatwierdzenia takowej przez Radę miejską. Oferty pisemne, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. mogą być i przed terminem licytacyjnym powyż ustanowionym na ręce naczelnika gminy wniesione, muszą być jednak opieczętowane i napisem „Oferta“ zaopatrzone.

W ofertach pisemnych ma być dokładnie wymienione: imię, nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta, dalej tak cyframi jak i literami wymieniony ofiarowany czynsz roczny, za każdy przedmiot osobno, tudzież oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i że się takowym bezwarunkowo poddaje, nareszcie musi być dołączony 10 prc. zakład od oferowanej kwoty, bądź w gotówce bądź też w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających wedle tych że ostatniego kursu w Gazecie wiedeńskiej zamieszczonego, jednakowoż nie wyższego nad wartość nominalną.

Przy ustnej licytacyi zaś ma być powyż wymieniony zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożony.

Bliższe warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w biurze sekretarza miejskiego w godzinach urzędowych.

Złoczów, dnia 15 maja 1889.

Zwierzchność gminy miasta Złoczowa.

*) Podany w Gazecie Nr. 116 i 118 termin 5 czerwca — z powodu świąt izr. zmieniono na 11 czerwca.

MORSZYN

Zdrojowisko i zakład wodoleczniczy otwarty od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i **słoneczno-powietrzne.** Hydroterapia, elektryka, massage.

Kuchnia wyborowa w zarządzie własnym. — **Nowy wodociąg do łazienek ze źródła „Matki Boskiej“.** — Stacya kolei państwowej i poczta w miejscu. — Porozumienie listowne pożądane. 3050

Dr. A. Medwey.

Materye wełniane, perkale i satyny

na suknie damskie

poleca nowo urządzony handel

Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4.

Ceny stałe, fabryczne.

Próbki na żądanie franko.

PP. Urzędnikom i wojskowym udzielam towary na spłatę w ratach. 2722

ZAKOPANE

Zgodnie z życzeniami pacyentów zgłaszających się do wczesnych kuracyj wiosennych, których szczególną skuteczność potwierdza wieloletnie doświadczenie, wyjechałem z pierwszym brzaskiem majowego słońca do swego **zakładu leczniczego na Klemensówce w Zakopanem,** gdzie już bez przerwy ordynować będę przez całą porę kąpielową. Przyjmuję chorych potrzebujących wodoleczenia za poprzedniem zgłoszeniem się, a na żądanie wysyłam odwrotnie prospekty i cenniki. Swieże górskie powietrze tak się już ociepliło, że i kąpiele słoneczne w pogodnych dniach sie odbywają, w pochmurnych zaś ogrzewają się pacyenci kąpielami parowemi w łóżkach na sposób Riklego w Weldes.

3319 **Dr. Wenanty Piasecki.**

Koński ząb amerykański

(Virginia) nasienie świeże i pewne zbioru ostatniego 100 kilo wraz z workiem 18 zł., 50 kilo 9 zł., 30 kilo 6 zł., 25 kilo 5 zł. 50 ct., 10 kilo 2 zł. 40 ct., 5 kilo 1 zł. 25 ct. 1 kilo 30 ct. w. a. poleca

J. Bulsiewicz 2791

skład nasion w Bochni.

Obwieszczenie. 3481

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Kasa oszczędności miasta Tarnowa na mocy uchwały powziętej na posiedzeniu Wydziału dnia 15 maja br. począwszy od dnia 16 maja b. r. płacić będzie od wkładek **4pr.** pozostawiając dawniejsze wkładki przy oprocentowaniu na 4½ pr.

Tarnów, dnia 15. maja 1889.

Sekretarz
Dr. Eliasz Goldhammer.

Prezes Wydziału
X. Stanisław Walczyński

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



Maść ta leczy **wrzodzianki,** pryszcze, **czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież** i **wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach** i **głowie** i **skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Walce do walcowania (ubijania) ulic i gościńców.

Zwracamy uwagę nadzoru dróg powiatowych i przełożonych gmin na praktyczne i trwale wykonane

walce do ulic i dróg

pochodzące z c. k. uprzyw. fabryki wyrobów żelaznych i blaszanych Alfreda hr. Harracha w Janowitz, poczta Römerstadt w Morawii. 1262

Taniej jak wszędzie

wszelkie

środki do desinfekcyi

u 3496

Alojzego Hübnera, Lwów

ulica Karola Ludwika, 13.

PROSZEK OD KASZLU FIAKERSKI

wyrobu aptekarza 1415

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie.

Najlepszy i najskuteczniejszy środek przeciw kaszlom, zaflegmieniom, katarom i t. p. chorobom.

Cena 30 ct. a. w.

Wyłączny skład prawdziwego i sławnego tego proszku w aptece

pod „Złotym Słoniem“

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie.

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 klm. od Gródka, tyleż od Szczerca.

(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu.)

Początek sezonu 20 maja.

Lekarz ordynujący **dr. C. Sztembarth.**

Łazienki w tym roku urządzone z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe, mozaikowe i metalowe. Posadzki mozaikowe. Sprowadzenie wody do wanien wedle **najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kąpieli szlamowych. Rozszerzono oraz park o kilkadziesiąt morgów. — Pomieszkania** z kompletnem urządzeniem od 50 ct. do 1 zł. 20 ct. na dobę — Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie 12 złr — **Zniżona cena jazdy** pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby. — **Fiakier** zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby. 3033

W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca, i III. od 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20 prc. niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadectwami ubóstwa przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi.

Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

Aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie

od lat 10 przez profesorów, lekarzy prakt. i publiczność jako tani, przyjemny, pewny i nieszkodliwy **środek domowy i leczniczy** używany i polecany. Wypróbowany przez

Prof. dr. Virchowa, Berlin.	Prof. dr. Frerichsa, Berlin. (†)
Gietla, Monachium. (†)	Scanzoniego, Würzburg.
Reclama, Lipsk. (†)	Witta, Kopenhaga.
Nussbauma, Monachium.	Zdekauera, Petersburg.
Hertza, Amsterdam.	Soederstädta, Kazań.
Korczyńskiego, Kraków.	Lambla, Warszawa
Brandta, Klausenburg.	Forstera, Birmingham.



przy zboczeniach w trawieniu, chorobach wątroby, hemeroidach, zaparciu stolca i tym podobnych cierpieniach, jak **bóle głowy, zawrót, duszność, brak apetytu.** Aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie przez swój łagodny skutek lubiane są przez panie, bo przewyższają ostro działające sole, gorzkie wody, krople i mikstury.

Jako ochrona dla kupujących! 865

Zważać należy, że pigułki szwajcarskie, bardzo podobne do prawdziwych, znajdują się w handlu. Przekonać się trzeba przy zakupywaniu przez odjęcie owiniętego o pudełko sposobu użycia, że etykieta zawiera powyższy rysunek, biały krzyż w czerwonem polu z podpisem Ryszarda Brandta. Zważać jeszcze należy, że pigułki szwajcarskie aptekarza Ryszarda Brandta, sprzedawane bywają tylko w małych pudełkach po cenie 70 ct. Składniki podane na zewnątrz każdego pudełka.

Z drukarni Wł Łozińskiego pl. Czarnieckiego L. 12 dom Wiernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.